

## Spotkanie kierownictwa partii i rządu z kolejarzami

24 bm., I Sekretarz KC PZPR Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz spotkali się z przedstawicielami kolejarzy reprezentującymi różne służby PKP, a także kolejarzkie organizacje partyjne i związkowe z różnych rejonów kraju. W spotkaniu udział wzięli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Jan Szydłak oraz wicepremier Jan Miłrega.

Spotkanie to stało się okazją zarówno do przeglądu aktualnej realizacji zadań wykonywanych przez kolej, jak i warunków pracy ludzi na niej zatrudnionych. Podkreślił to witając swych gości Edward Gierek. Stwierdził on m. in., że gorące dni, w których odbywa się ta rozmowa z reprezentantami prawie 360-tysięcznej rzeszy kolejarzy, odnoszą się nie tylko do aury, ale przede wszystkim do okresu trudnych zadań,

jakie obecnie realizują PKP. Od nich to bowiem, od ofiarności i dyscypliny kolejarzy zależy czy sprawnie wykonane zostaną letnie „szczytowe” przewozy pasażerów, czy zapewniony zostanie sprawny transport towarów produkowanych dodatkowo przez załogi fabryk, wreszcie w jakim tempie zrealizowane będą tak ważne dla całej naszej gospodarki, w tym dla zaopatrzenia rynku, jesienne przewozy ziemiołódów.

Doceniamy waszą trudną pracę i widząc, że pomyślnie wykonujecie nałożone na was zadania planowe i inwestycyjne — mówili gospodarze spotkania — oczekujemy jednak od was zwiększenia dyscypliny pracy, a zwłaszcza poprawy bezpieczeństwa ruchu kolejowego oraz dalszych usprawnień organizacyjnych.

I ten właśnie temat był nitką przewodnią całej dyskusji. PAP

## Rządowa delegacja ZSRR w Warszawie

Do Warszawy przybyła 24 bm. w godzinach rannych z kilkudniową wizytą 9-osobowa delegacja radziecka, na czele której stoi wiceprzewodniczący Rady Ministrów ZSRR, przewodniczący komitetu zaopatrzenia materiałowo-technicznego przy Radzie Ministrów — Władimir Dymyszyn.

W tym samym dniu przed południem prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz przyjął wicepremiera — Władimira Dymyszyna. W spotkaniu udział wzięli E. Szyr.

W czasie spotkania, które w pełni było serdeczną atmosferą, dokonano wymiany poglądów na temat doświadczeń w uwolnieniu gospodarki materiałowej. (PAP)

## Przedstawiciele Polonii zagranicznej — w Belwederze

Przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński spotkał się 24 bm. w Belwederze z młodzieżą i działaczami polonijnymi z różnych stron świata. Wśród gości byli uczestnicy II Festiwalu Polonijnych Zespołów Artystycznych w Rzeszowie, studenci kursu języka i kultury polskiej przy Uniwersytecie Jagiellońskim, młodzież i dzieci wypoczywające w „starym kraju”.

W spotkaniu uczestniczyli: kierownik wydziału kultury KC PZPR — Jerzy Kwiatek, ministrowie: kultury i sztuki — Stanisław Wroński, oświaty i wychowania — Jerzy Kuźbicki, wicepremier spraw zagranicznych — Stanisław Trepaczewski. Prezes Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną — Wincenty Kraśko, dziękując Przewodniczącemu Rady Państwa za zorganizowanie

tego spotkania, stwierdził, że jest ono wyrazem serdecznego stosunku naszego kierownictwa państwowego do Polonii, naszej głębokiej więzi z rodakami rozszanymi po całym świecie.

## Cztery tygodnie w kraju ojców

Przez minione cztery tygodnie przebywała w kraju 683-osobowa grupa członków Związku Polaków „Zgoda” z Niemieckiej Republiki Federalnej. Wczoraj nasi rodacy, po pobycie w swych krewnych w różnych stronach kraju, przybyli do Poznania, skąd specjalnym pociągiem w godzinach wieczornych udali się w podróż powrotną do Westfalii.

Podczas okolicznościowego spotkania działacze społecznego Związku Polaków „Zgoda” wyrażali swoje opinie i wrażenia ze swego pobytu w ojczyźnie. W wielu wypowiedziach podkreślano korzystne zmiany w życiu kraju. Podkreślił to m. in. Stanisław Michalski z Duisburga, który większość swego wakacyjnego pobytu w kraju spędził z rodziną w województwie łódzkim. Jako mąż zaufania gromady Związku Polaków „Zgoda” z Hamburga p. St. Michalski, część swego pobytu

Dokończenie na str. 2

## Fabryka fabryk w Słupcy ruszyła

Uroczystości otwarcia z udziałem Edwarda Babiucha

W Słupcy oddano wczoraj do użytku nowoczesną Wytwórnię Konstrukcji Stalowych „Mostostal”, nazywaną też fabryką fabryk. Na otwarciu tej Wytwórni przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, wiceminister budownictwa — Andrzej Szozda oraz przedstawiciele władz powiatowych, inwestora, projektantów i wykonawców tej ważnej dla gospodarki kraju inwestycji.

W bramie tego potężnego obiektu, zbudowanego w trybie przyspieszonym i przedteminowym przez ekipy 12 przedsiębiorstw wykonaw-

czych z załogą Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 na czele, przywitał gości i złożył im meldunek o gotowości o-

biektu do oficjalnego otwarcia — główny kierownik budowy inż. Stanisław Sacewicz.

Goście oprowadzani przez go spodarzy, zwiedzili poszczególne działy produkcyjne i urządzenia socjalne wytwórni oraz rozmawiali z członkami młodej załogi. Następnie odbyło się zebranie pracowników, na którym okolicznościowe przemówienia wygłosili: dyrektor Wytwórni — Adam Ciepiela i dyrektor Zjednoczenia Przedsiębiorstw Konstrukcji Stalowych „Mostostal” — Franciszek Andrzejko.

Pierwszy z nich stwierdził, że wytwórnia już pracuje. Młoda załoga dała już pierwsze setki ton stalowych konstrukcji na budowę innych fabryk w kraju, a obecnie realizuje pilne zamówienie przedsiębiorstwa budujących Port Północny w Gdańsku. W imieniu załogi obiecał szybko doprowadzić wytwórnię do docelowej zdolności produkcyjnej — 37 500 ton konstrukcji rocznie.

Dyrektor Zjednoczenia „Mostostal”, po przypomnieniu historii powstania słupskiej wytwórni stwierdził, że budownictwo ze stali należy do najbardziej postępowych i ekonomicznych. Dlatego jego udział w całym światowym budownictwie ciągle rośnie. Będzie ono rozwijało się także w Polsce. Po osiągnięciu docelowej produkcji, co ma nastąpić już w przyszłym roku, załoga słupskiego „Mostostalu” będzie wytwarzać rocznie tyle stalowych konstrukcji, ile potrzeba do postawienia 14 fabryk tej wielkości, co słupczak. A słupczak jest olbrzym — kosztował 410 mln zł.

Następnie zabrał głos członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch. Podkreślał on robotnikom i inżynierom przedsię-

Edward Babiuch (drugi od lewej) i Jerzy Zasada w towarzystwie wiceministra budownictwa Andrzeja Szozdy (pierwszy od lewej) i gospodarze zwiedzają wydziały produkcyjne słupskiej Wytwórni.

Kłosa są rzeczywiście dorodne i ciężkie — mówi Edward Babiuch, oglądając wraz z Jerzym Zasadą, Tadeuszem Grabskim, Czesławem Preissem i kierownikami gospodarstwa łany kosownych zbóż w PGR Strzałkowo.

Fot. (2) — H. Kamza

## Z prac Rady Ministrów

### Konieczna mobilizacja wszystkich sił i rezerw

24 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów z udziałem przewodniczących prezydium wojewódzkich rad narodowych, na którym omówiono wykonanie zadań gospodarczych i budżetu państwa w I półroczu 1972 r.

Z dokonanego przeglądu sytuacji gospodarczej kraju wynika, że konsekwentne rozwiązanie polityki społeczno-gospodarczej, ustalonej na VI Zjeździe partii przynosi znaczne efekty. Z nadwyżką realizowane są zadania produkcyjne i w sferze poprawy warunków bytowych ludności. Gospodarka osiąga wysokie tempo rozwoju. Korzystnie kształtuje się stopień zaawansowania zadań planu rocznego. W I półroczu wykonano m. in. 51,3 proc. zadań rocznych produkcji w przemyśle, 50,9 proc. za dań w eksporcie.

Duża jest dynamika wzrostu produkcji w rolnictwie, można oczekiwać, że zadania produkcyjne w rolnictwie zostaną w tym roku przekroczone.

Pomyślnie przebiega realizacja zadań planu inwestycyjnego. Wysokie jest zaawansowanie wykonania NPG w dziedzinie handlu zagranicznego,

szczególnie po stronie eksportu.

Wiele więc wskazuje na to, że pomyślnie wykonane zostaną i przekroczone zadania całoroczne. Konieczne jednak jest w tym celu zmobilizowanie w drugim półroczu wszystkich

## Apel Sekretarza Generalnego ONZ

W czasie konferencji prasowej Sekretarz Generalny ONZ, Kurt Waldheim ponowił apel o natychmiastowe zaprzestanie bombardowań tam i grobli w rejonie Rzeki Czerwonej przez lotnictwo amerykańskie. Bombardowania te, oświadczył, mogą wywołać straszną katastrofę i spowodować olbrzymie ofiary w ludziach. (PAP)

## Nguyen Thi Binh u F. Castro

W Hawanie rozpoczęły się rozmowy między I sekretarzem KC Komunistycznej Partii Kuby, premierem Fidelem Castro, a członkiem Prezydium KC Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego, ministrem spraw zagranicznych Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego, panią Nguyen Thi Binh.

## Unia Libia — Egipt?

Przewodniczący Libijskiej Rady Rewolucyjnej Muammar Kaddafi wygłosił w niedzielę pierwsze przemówienie, od czasu powołania nowego rządu w Libii. Ujawnił on, że w lutym br. Libijska Rada Rewolucyjna przedłożyła prezydentowi Egiptu Anwarowi Sadatowi propozycję utworzenia ścisłej unii między Libią a Egiptem. Według Kaddafiego prezydent Sadat poprosił o zwłokę w udzieleniu odpowiedzi do końca lipca. Propozycja libijska nomia Svirle, która — wraz z Egiptem i Libią tworzy Federację Republiki Arabskich.

## Krajowy kongres SZA

Krajowy kongres Socjalistycznego Związku Arabskiego rozpoczął się w poniedziałek o godz. 9.25 czasu warszawskiego w auditorium im. Naseru na Uniwersytecie Kairskim. Na inauguracyjną sesję przybył prezydent Anwar Sadat oraz najwyższe osobistości rządowe.

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM  
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP  
INFO-WE-TELEFONEM-PAP  
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP  
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP  
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP

## Huragan wykołcił pociąg

Pociąg pasażerski został zepchnięty z torów na pola rzłowe przez tajfun „Rita”, który nawiedził Tajwan pod koniec ub. tygodnia. Lokomotywa i 10 wagonów zostało przewróconych w momencie kiedy pociąg dojeżdżał do stacji Vang Liao. Tajfun „Rita” spowodował śmierć 170 osób na Filipinach, przez które przeszedł w ub. tygodniu.

## K. Waldheim w Nowym Jorku

Sekretarz Generalny ONZ, Kurt Waldheim, powrócił w niedzielę wieczorem do Nowego Jorku po zakończeniu podróży po Europie. Waldheim przebywał jak wiadomo m. in. w Polsce i Związku Radzieckim.

## 17 letni król Bhutanu

17-letni książę, Jigme Singhi Wangchuk został w poniedziałek intronizowany jako nowy władca Bhutanu. Jego ojciec, Jigme Wangchuk — jak wiadomo — zmarł w ub. piątek.

## Nowy browar w Sierpcu

Oddany niedawno do użytku nowy browar w Sierpcu dostarcza już do sklepów pierwszą partię — ok. 40 tys. butelek piwa „pełne jasne”. Pierwszymi degustatorami będą mieszkańcy Płocka. Sierpiec i okolicznych wsi. Do końca br. zakład dostarczy jeszcze ok. 75 tys. hektolitrow piwa butelkowego i w beczkach. W przyszłym roku powstanie on wyprodukować ok. 40 mln litrów piwa.

Dokończenie na str. 2

## Wywiad telewizyjny Georgea McGoverna

Kandydat partii demokratycznej w listopadowych wyborach prezydenckich George McGovern sprzecywał w niedzielę w wywiadzie telewizyjnym swe stanowisko wobec problemu utrzymania sił amerykańskich w Syjamie. Uważa on, że USA powinny wycofać swe wojska z tego kraju — tak jak z innych państw. Dodał on, że gdyby został wybrany prezydentem, wycofałby żołnierzy USA z Syjamu po uwolnieniu amerykańskich jeńców wojennych, znajdujących się obecnie w DRW.

## 80 rocznica urodzin cesarza Etiopii

W niedzielę cesarz Etiopii Haile Selassie obchodził 80 rocznicę urodzin i 55 rocznicę panowania.

Uroczystości, które przysto wywane były już od dawna rozpoczęły się salutem artyleryjskim w stolicy.

**LOGODA**

Dzisiaj będzie zachmurzenie nie wielkie i umiarkowane, w zachodniej połowie kraju okresami duże. Miejscami przelotne opady i burze. Rano w dzielnicach zachodnich lokalne mgły.

Temperatura maksymalna od 23 st. w dzielnicach zachodnich do 26 st. w centrum i 30 st. na wschodzie.

Wiatry słabe i umiarkowane zmienne. (PAP)

## J. Fonda w Paryżu

Po dwutygodniowym pobycie w DRW, w niedzielę przybyła do Paryża amerykańska aktorka filmowa Jane Fonda. Ta znana działaczka ruchu antywojennego w USA oświadczyła na konferencji prasowej po przylocie, iż oglądała skutki amerykańskich bombardowań w DRW. Opowiedziała ona o bombardowaniach ciał cywilnych — szkół, szpitali oraz systemów nawadniających.

Komentując wysuwane pod jej adresem groźby ze strony wielu amerykańskich działaczy politycznych domagających się postawienia jej przed sądem za „zdradę stanu”, Fonda oświadczyła m. in. „wstydzi się, że jestem Amerykanką”. (PAP)

## Rozruch chłodni składowej w Rzeszowie

W Rzeszowie nastąpiło przekazanie do rozruchu pierwszej komory zamrażalniczej, wznieszonej tu jednej z największych w kraju chłodni składowej, urzędzenia, przy pomocy których będzie można uzyskiwać temperaturę rzędu minus 27 stopni — dostarczyły wytwórnia w Dębicy oraz wrocławski „Mostostal”.

Trzy pozostałe komory rzeszowskiej chłodni przekazywane będą do rozruchu sukcesywnie. Cała chłodnia ma być oddana do eksploatacji pod koniec września br. Warto podkreślić, że początkowy termin uruchomienia chłodni w Rzeszowie przewidywany był na koniec br. (PAP)

## Ośrodki wczasowe dostępne cały rok

Sprawy letniego wypoczynku załóg znajdują się w centrum uwagi rad zakładowych. Chętnych do korzystania z wczasów jest coraz więcej i nie dla wszystkich starcza miejsc.

Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Metalowców w ostatnich latach wyraźnie zwiększył bazę wczasową dla pracowników, rozbudowując własne ośrodki. Uzupełnia ją wykupem miejsc wczasowych m. in. z „Gromady”, PTTK oraz przydziałem z FWP. A mimo to nie każdy może uzyskać wczasy.

Podobna sytuacja jest i w innych branżowych związkach zawodowych. Na posiedzeniu Prezydium WKZZ w Poznaniu mówiono o tych sprawach, jedynym rozwiązaniem upatrując w innym zagospodarowaniu ośrodków wczasowych. Zakładowe ośrodki najczęściej są typu campingowego lub pawilonowego, bez ogrzewania o niskim standardzie. Z uwagi na klimat, wykorzystywane są za ledwie przez parę miesięcy w roku. Wypływa stąd wniosek, że należy budować takie ośrodki, aby można w nich wypoczywać przez cały rok. Ponadto ogromne zapotrzebowanie na wczasy rodzinne, powoduje przekształcanie ośrodków wypoczynku sobotnio — niedzielnych w normalne domy wczasowe.

W tej sytuacji jedynym rozwiązaniem jest koordynacja po czynach wszystkich zakładów pracy i rad narodowych w okresie rozbudowy bazy wypoczynkowej. Należy oczekiwać, że środki finansowe przeznaczone na rozbudowę ośrodków

## U „Cegielskiego”

# Licencja i własny twórczy wysiłek

Zakłady Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu rozpoczęły przed 14 laty w oparciu o licencję szwajcarskiej firmy „Sulzera” produkcję wysokoprężnych silników spalinywych do głównego napędu statków. Była to pionierska w naszym przemyśle gałąź wytwórczości. Jednak oparcie się na wypróbowanych rozwiązaniach renomowanej firmy pozwoliło na szybsze rozwinięcie tej produkcji.

Wychodząc naprzeciw potrzebom naszych stoczni i zagranicznych odbiorców polskich statków, zakłady podjęły także produkcję silników głównych według drugiej licencji, znanej firmy Burmeistera i Waina (Dania). W obu przypadkach załoga „HCP” bardzo szybko przeszła od montowania silników z elementów dostarczanych przez te firmy do budowy całkowicie z części krajowych. Nie jest to — wbrew pozorom — sprawa prosta. Jeśli się zważy, że silnik okrętowy składa się z kilkudziesięciu tysięcy części o wadze od kilku gramów do kilkunastu ton, które trzeba obrabiać na unikalnych, sterowanych elektronicznie obrabiarkach z dokładnością do 10 mikronów.

## Kronika dyplomatyczna

Przewodniczącą Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął wczoraj na audiencji poźnanalnej ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce Waltera J. Stoessela. PAP

Pierwszy silnik zbudowany w listopadzie 1958 r. wykonany był całkowicie z elementów „Sulzera”, lecz już czwarty, zbudowany w 2 lata później zawierał jedynie 4 proc. części importowanych i były to elementy kooperacyjne, nie wytwarzane w kraju, jak wały korbowe, turbosprężarki itp. Świadczy to o szybkim tempie opanowania licencji.

Korzystanie z dorobku obcych firm nie zahamowało inwencji technicznej zespołu konstruktorów „HCP”. Skoncentrowano się na dalszym doskonaleniu wytwarzanych konstrukcji. Dorobek naszych specjalistów w tym zakresie zyskał uznanie „Sulzera”, z którym rozwija się dalsza, ściśle wspólna praca. Jej wyrazem jest wprawienie do produkcji nowej generacji silników napędu głównego z tzw. „RND”, reprezentujących „ostatni krzyk” techniki w tej dziedzinie. Pierwszy silnik z tej rodziny został wykonany w zakładach „Cegielskiego” niemal równocześnie z pierwszym egzemplarzem tego motoru w zakładach „Sulzera”, na którego licencji startowały poznańskie zakłady.

Wysoka jakość prac pozwoliła wykorzystać walory techniczne licencji do „wielkiego skoku” ilościowego. Pierwszy milion koni mechanicznych zawartych w silnikach przekroczono po 7,5 latach produkcji, a drugi — już po dwóch następnych latach. Dzięki temu zakłady „Cegielskiego” od kilku już lat zdecydowanie zajmują pierwsze miejsce w Europie w produkcji motorów głównych i 5 miejsce w świecie za firmami japońskimi.

Szybkie wdrożenie licencji nie wstrzymało prac nad własnym silnikiem; w oparciu o udaną, stale doskonaloną konstrukcję, narodziła się oryginalna, polska rodzina silników okrętowych głównego napędu, która ma perspektywy rozwoju produkcji w krajach RWPG.

Podobne metody wykorzystania licencji zastosowano ostatnio przy adaptacji konstrukcji nowego silnika firmy „Fiat” dla lokomotyw spalinowych. Specjaliści „HCP” realizują własne koncepcje lepszego wykorzystania walorów silnika,

poprzez modyfikacje pierwotnych założeń mocy tych lokomotyw. Ostatnim przykładem twórczej inwencji w dziedzinie szybkiego wykorzystania licencji jest przygotowanie silników do budowanego w stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni pierwszego polskiego statku — 105-tysięcznika. Centralny ośrodek konstrukcyjno-badawczy silników spalinowych przy „HCP” przekazał już opracowaną dokumentację silnika o mocy 23 200 KM do produkcji. Jej rozwinięcie zabezpieczy w pełni potrzeby polskich stoczni w dziedzinie napędu największych morskich kolosów. PAP

## Fabryka fabryk ruszyła

Dokończenie ze str. 1

kańcy powiatu słupeckiego — mówił dalej Edward Babiuch — spośród których rekrutuje się produkcyjna załoga nowej wytwórni, otrzymali piękny prezent od Ojczyzny w kolejną rocznicę Manifestu PKWN. Teraz chodzi o to, aby młoda załoga potrafiła szybko opanować tajniki produkcji i do maksimum wykorzystać urządzenia zakładu. Bo krajowy plan inwestycyjny jest bardzo napięty. Zamierza się budować nowe fabryki sprzętu inwestycyjnego; domowego oraz artykułów spożywczych. Produkcja słupeckiej wytwórni powinna w pełni przyczynić się do podwyższenia realizacji tego planu, od którego zależy wzrost dobrobytu ludności.

Z kolei wręczono odznaczenia zasłużonym przy budowie pracownikom. Krzyże Kawaler skie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Józef Jastrzębski — kierownik IV grupy robót Po-

## Nowy spisak w Sudanie?

Prezydent Sudanu Dżafar-Nimeiri poinformował, że został wykryty spisak, zmierzający do obalenia obecnego rządu. Według Nimeiriego, cytowanego przez agencję Reutersa, „pewna grupa konspiratorów” zamierzała przy pomocy oddziału wojskowego dokonać przetrzepki w całym kraju, zamachu stanu. Nimeiri poinformował, że w spisak zamiesza- ni są byli politycy i wojskowi. PAP

## Strajk dokerów w W. Brytanii

Premier W. Brytanii Edward Heath ma spotkać się w poniedziałek z przywódcami związków zawodowych, aby omówić kryzys, który zapanował w przemyśle brytyjskim spowodowany strajkiem dokerów. Sytuacja pogorszyła się po uwieszeniu 5 przywódców Zw. Zaw. Robotników Portowych. Istnieje obawa, iż na znak solidarności strajk rozszerzy się na inne gałęzie przemysłu. W piątek połowa brytyjskich dokerów porzuciła pracę, a do strajku szykują się kierownicy ciężarówek w całej W. Brytanii. (PAP)

## „Koziołki” płacą

1, 22, 27, 48, 49 dod. 20

W 794 grze PGL „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 23 bm. wpłynęło 213.348 zakładów wartości 640.044, — zł. Fundusz wygranych wynosił: 352.024, — zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi: 500.000, — zł.

Stwierdzono: 12 „czwórek” po 8.880, —; 21 „trójkę premiową” po 211, —; 709 „trójkę” po 111, —; 669 „dwójkę premiową” po 28, —; 11.271 „dwójkę” po 8, —.

Losowanie 794 gry odbędzie się w dniu 30 bm. o godz. 12 na Starym Rynku w Poznaniu. Wylosowa na będzie też dodatkowo 4-cyfrowa końcówka banderoli, na którą przypadnie: 2.500, — zł na kupony z banderoli V-zakładowa; 500, — zł na kupony z banderoli I-zakładowa.

## „Toto-Lotek”

7, 13, 25, 28, 36, 39 i dod. 37

## Po raz pierwszy na oświetlonej części planety

# Sukces „Wenus-8”

Radziecka automatyczna stacja „Wenus-8”, która pokonała odległość 300 milionów kilometrów, dotarła do planety Wenus. Jej aparatura, umocowana pod spadochronem, płynnie zblżyła się do powierzchni planety i miękko na niej wylądowała. Po raz pierwszy w historii aparatura naukowa umieszczona została na oświetlonej części planety.

Stacja „Wenus-8” odpowie na pytanie: czym różni się warunki fizyczne oświetlonej strony planety od nieoświetlonej i jak znaczne występują tam różnice?

Sukces automatycznej stacji „Wenus-8” odbił się szerokim echem na całym świecie. „New

York Times” pisze, że „po raz pierwszy informacja o charakterze skał innej planety została przekazana na Ziemię z powierzchni tej planety”. Dziennik ten podkreśla, że obecnie ZSRR posiada faktycznie monopol na badania planety Wenus. Stany Zjednoczone usiłowały jedynie dokonać przelotu wokół tej planety”. PAP

## Cztery tygodnie w kraju ojców

Dokończenie ze str. 1

poświęcił na pracę społeczną, finalizując m. in. przyjazd artystów łódzkiego Teatru Wielkiego z gościnnymi występami do Duisburga. Mąż zaufania gromady Bochum-Centrum, Henryk Podgórski odwieździł swoich krewnych na Rzeszowszczyźnie oraz w Poznaniu i powiecie gnieźnieńskim. — Byłem w Polsce kilka razy — powiedział nam — i z satysfakcją zauważam wielki postęp społeczny, zwłaszcza na wsi.

Odjeżdżających rodaków zgnały na poznańskim Dworcu Letnim PKP rodzinny słowami: — Do zobaczenia w kraju w roku przyszłym. Każdego bowiem lata Związek Polaków „Zgoda” w NRF organizuje podobne pociągi wyjazdowe dla rodaków pragnących spędzić swoje wakacje na ziemi ojczystej, i co roku — powiedział nam prezes Związku, Marian Grajewski — impreza ta cieszy się równie dużym powodzeniem. (tk)

## Z prac Rady Ministrów

Dokończenie ze str. 1

stkich sił i rezerw. Chodzi bowiem o utrzymanie wysokiego tempa rozwoju kraju i dalsze podniesienie efektywności naszego gospodarowania.

Na tle tego, ogólnie pozytywnego obrazu realizacji zadań społeczno-gospodarczych w I półroczu, wystąpiły — jak stwierdzono na posiedzeniu — również tendencje niekorzystne, opóźniające postęp gospodarki. Nie osiągnęliśmy wszędzie zadowalającego stanu rytmiczności produkcji w przemyśle. Znaczne straty ponosi gospodarka z powodu opóźnień w dochodzeniu do planowanych zdolności produkcyjnych nowo oddawanych obiektów inwestycyjnych. Wiele przedsiębiorstw i zakładów przemysłowych, choć liczba ich zmniejszyła się w porównaniu z rokiem ubiegłym, nie wykonuje w pełni planów produkcyjnych. W rolnictwie niepokojący jest słaby stosunkowo przyrost a nawet spadek pogłowia bydła w niektórych województwach. Poważnym problemem jest nadal pełne zagospodarowanie produktów rolnych zwłaszcza dużych, ponadplanowych ilości mleka.

Pewne nierównomierności za rysowują się również w realizacji planu inwestycyjnego. Nie wszystkie budowy mają zadowalający stan zaawansowania robót. Znaczne opóźnienia w realizacji wykazują inwestycje nadzorowane przez rady narodowe.

Kolejną Radą Ministrów rozpatrzyła w oparciu o informację Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług kształtowanie się sytuacji rynkowej w I półroczu i przewidywane za opatrzenie rynku w II półroczu. Resorły gospodarcze wykonały plany dostaw artykułów rynkowych tak pod względem wartościowym jak i asor

## Nowy dyrektor PZU

Prezes Rady Ministrów powołał mgr Mariana Domagale na stanowisko naczelnego dyrektora Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. Do chwili obecnej był on zastępcą naczelnego dyrektora PZU w Warszawie. Jest członkiem PZPR. Równocześnie Prezes Rady Ministrów odwołał Eugeniusza Kreidla z dotychczas zajmowanego stanowiska naczelnego dyrektora Państwowego Zakładu Ubezpieczeń w związku z przejściem na emeryturę. (PAP)

## Zatrucie ryb w Warcie

W ostatnich latach wiele już zrobiono w dziedzinie przywrócenia życia biologicznego w rzekach częstochowskiego węzła wodnego. Duże więc oburzenie wśród mieszkańców Częstochowy wywołało masowe zatrucie ryb w rzece Warcie. 24 bm. ławice martwych ryb płynęły po powierzchni wody, na odcinku od Porajki do Korwinowa. Ryby po prostu można było zgarniać rękami.

Przyczynę zatrucia ryb i zanieczyszczenia rzeki bada prze mysłowa spółka wodna „Warta”, w celu ustalenia sprawy. W rejonie, w którym nastąpiło zatrucie rzeki jest bowiem kilka dużych zakładów przemysłowych. (PAP)

## 19 statków w Stoczni im. Komuny Paryskiej

Okres urlopowy i upały nie zakłócają produkcji w gdynskiej „Komunie Paryskiej”. Trwają intensywne prace przy budowie 19 statków dla armatorów zagranicznych i krajowych.

W basenach wyposażeniowych znajdują się: 55-tysięcznik dla armatora liberyjskiego, trzy masowce dla Norwegii, każdy po 27 tys. DWT, dwa trawlerzy dla Islandii, dwa statki rybackie dla armatora francuskiego.

W suchym doku trwa montaż kadłuba 55-tysięcznika dla Norwegii. Wodowanie ma nastąpić w drugiej połowie sierpnia. Na pochylni znajdują się dwa statki rybackie, jeden dla armatora ze Szczecina — „Odra”, drugi — to statek budowany w ramach akcji „20 miliardów” — dla armatora francuskiego. (PAP)

## HUMOR I SATYRA



Wisłę gumowym materacem. Porwał ich prąd. Obaj utonęli. Na dzikiej plaży w Gdańsku obok budowanego falochronu utonęli 40-letni A. Muzal oraz jego córki 11-letnia Elżbieta i 10-letnia Danuta.

KG MO informuje także o zanotowanych w ciągu soboty i niedzieli 445 wypadkach na drogach. Znowu 29 osób zginęło, a 415 odniosło obrażenia. 85 osób odwieziono do szpitali. Główne przyczyny wypadków — nagłe wejście osób pieszych na jezdnię, niebezpieczna szybkość pojazdów oraz niezachowywanie przez kierowców pod stawowej reguły poruszania się po drogach — zasady pierwszeństwa przejazdu.

Tragiczny wypadek wydarzył się w Babicach pow. Prze myśl. Kierowca samochodu ciężarowego należącego do PKS w Przemyślu stracił panowanie nad kierownicą. W cię żarówce urwało się bowiem koło. Samochód najechał na idącą drogą grupę dzieci, a następ nie stoczył się z 30-metrowej skarpy. Troje dzieci zginęło.

Do tragicznego bilansu ostatniej soboty i niedzieli należy dodać 15 tragicznych wypadków, które miały miejsce na torach i przejazdach kolejowych. 10 osób zginęło, a 3 odniosły obrażenia. PAP

Dziślejszy serwis informacyjny opracował Jan Korzeniewski

# NASZE WSPÓLNE WIELKIE ŚWIĘTO

Pod tytułem „Nasze wspólne wielkie święto” ukazał się w tygodniku „Nowe Czasy” (nr 29) artykuł Stanisława Kosickiego — I zastępcy kierownika Wydziału Propagandy, Prasy i Wydawnictw, na temat obchodów 50-lecia Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Artykuł ten, z niezbędnymi skrótami, publikujemy poniżej.

doświadczenia stanowią niezwykle ważną część dorobku, wniesionego przez KPZR do skarbicy wspólczesnej teorii i praktyki marksizmu-leninizmu.

Minione półwiecze wykazało w całej rozciągłości słuszność leninowskich idei wyzwolenia narodów, potwierdziło, iż rozwiązanie tej wielkiej sprawy jest nierozdzielnie sprzęgnięte z rewolucyjnym postępem społecznym. Państwo radzieckie wyrosło na potężne mocarstwo socjalistyczne, które odgrywa przodującą rolę we wszystkich dziedzinach twórczej pracy i społecznego bytu ludzkości.

Wskazując na rolę ZSRR, wskazujemy, że historyczną załugą Kraju Rad stało się rozgromienie faszyzmu, wyzwolenie wielu narodów Europy i Azji spod ucisku społecznego i narodowego, uchronienie ich przed zagładą. Rozwój ZSRR jest główną motoryczną siłą radykalnej zmiany układu sił na świecie na rzecz socjalizmu, zaś państwo radzieckie jest dziś ostoją pokoju i wolności narodów, ośrodkiem zespolenia wszystkich rewolucyjnych sił współczesnego świata.

Jednym z założeń obchodów 50-lecia powstania ZSRR jest w naszym kraju przypomnienie, że chlubne półwiecze istnienia i roz-

historyczne prawidłowości rozwoju stosunków międzynarodowych.

Idee Układu Polsko-Radzieckiego znajdują pełne potwierdzenie i dalsze rozwinięcie zarówno na płaszczyźnie współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, jak i we współdziałaniu w dziedzinie ideologii i we wspólnej walce o pokój i bezpieczeństwo międzynarodowe. Związek Radziecki jest naszym głównym partnerem gospodarczym, Polska zajmuje zaś drugie miejsce na liście krajów z którymi ZSRR rozwija swe stosunki ekonomiczne. Weszliśmy w okres postępującego międzynarodowego podziału pracy: specjalizacji, kooperacji i wspólnych przedsięwzięć. Kraj nasz dąży na tym polu do coraz pełniejszego wykorzystania nowych możliwości, związanych z postępem socjalistycznej rewolucji naukowo-technicznej, której głównym ośrodkiem jest Kraj Rad.

Rozwój dwustronnych stosunków polsko-radzieckich spłata się z realizacją programu socjalistycznej integracji gospodarczej, uchwalonego przez XXV Sesję RWPG. Jest przecież prawdziwością, że rozwój stosunków z główną siłą naszej wspólnoty — Związkiem Radzieckim — potęguje i umacnia wzajemne więzi bratnich krajów między sobą oraz na płaszczyźnie współpracy wielostronnej.

Szczególną uwagę poświęcimy problematyce umacniania wokół KPZR internacjonalistycznej więzi łączącej partie komunistyczne i robotnicze, jednoczenia wokół ZSRR wszystkich sił antyimperialistycznych. Stosunek do KPZR i do Kraju Rad był, jest i zawsze będzie najlepszym problemem wierności i efektywnej służby ideom wolności i postępu, humanizmu i socjalizmu.

Upowszechnianie głębokiej wiedzy ideowo-politycznej o dorobku i roli państwa radzieckiego, którymi państwa radzieckie go łączymy z poglębionym przez nas doświadczeniem w dziedzinach bliskich każdemu ze środowisk naszego społeczeństwa — z wykorzystywaniem inspiracji XXIV Zjazdu KPZR w naszej obecnej pracy. Wielką uwagę przywiązujemy do rozwoju bezpośrednich kontaktów z ludźmi radzieckimi i upowszechniania dóbr kulturalnych, co najlepiej służy wzajemnemu poznaniu i prawdziwie braterskiej więzi.

Najbliższy sąsiad i niezłomny sojusznik Związku Radzieckiego socjalistyczna Polska — przygotowuje się do obchodów 50-lecia jak do własnego święta, w którym odnajdujemy najbliżej nam treści ideowe. Jubileusz pierwszego w świecie jednolitego wielonarodowego państwa socjalistycznego jeszcze bardziej umocni życiodajne więzi obu bratnich krajów, obu narodów, które idą ramię w ramię po wspólnej drodze.

STANISŁAW KOSICKI

I zastępca kierownika Wydziału Propagandy, Prasy i Wydawnictw KC PZPR

Naród polski wraz z narodami ZSRR i całą postępującą ludzkością obchodzi 50-lecie powstania Związku Radzieckiego. Biuro Polityczne KC PZPR podjęło uchwałę, w której zwróciło się do klasy robotniczej i ogółu ludzi pracy w naszym kraju, do całego narodu polskiego z wezwaniem o nadanie obchodom tej rocznicy w Polsce godnego i uroczystego charakteru.

Uchwała ta jest wyrazem uznania jubileuszu półwiecza państwa radzieckiego za rocznicę wspólną dla naszych partii, państw i narodów. Święto to służy umocnieniu i kontynuacji chlubnych tradycji wspólnej walki naszych narodów przeciwko uciskowi i niesprawiedliwości społecznej. W tej historycznej chwili kierujemy naszą pamięć ku pokoleniom robotników i działaczy rewolucyjnych, Rosjan i Polaków, którzy wspólnie występowali przeciwko caratowi. Walki te zakończyły się historycznym zwycięstwem partii Lenina, organizatorki Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Zwycięstwo to stworzyło warunki dla powstania 50 lat temu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przyjęta przed 50 laty — 30 grudnia 1922 roku — na I Wszelchwiązkowym Zjeździe Rad deklaracja o ukonstytuowaniu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich była aktem o dziejowym znaczeniu, wykraczającym daleko poza granice pierwszego państwa socjalizmu. Ta realizacja leninowskich idei stworzenia wielonarodowego państwa socjalistycznego stała się bowiem decydującym etapem w budowie państwa nowego typu — kolejnym po Rewolucji Październikowej przełomowym faktem na drodze budowy socjalistycznej rzeczywistości społeczno-ustrojowej.

Półwiecze Związku Radzieckiego stało się praktycznym sprawdzianem słuszności rewolucyjnego rozwiązania kwestii narodowej. Doświadczenie to miało ogromne znaczenie dla wszystkich dalszych dokonań w budowie socjalistycznej państwowości w różnych krajach oraz dla kolejnych faz rozwoju socjalistycznego internacjonalizmu, likwidacji kolonializmu i wszelkiego ucisku narodowego. Podstawowe prawidłowości dokonywanych w ZSRR przeobrażeń rewolucyjnych są wspólne dla wszystkich krajów budujących socjalizm. Te

Pomnażając wytrwale dorobek swej jednostki i współdziałania, PZPR i KPZR, oba narody i oba państwa dynamicznie kształtują dziś nową, wyższą fazę wzajemnych stosunków. Są one nacechowane jednakowym — pojmowaniem marksistowsko-leninowskich założeń ideowych, jednością sił i umocnieniem spójności socjalistycznej wspólnoty oraz międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, obustronną wolą dalszego pogłębiania współpracy na wszystkich polach. Wszyscy Polacy uważają Kraj Rad za swego wypróbowanego sojusznika i przyjaciela, widząc w KPZR gwarancję ogólnoludzkowego postępu, a w narodzie radzieckim — towarzysza wspólnej walki o wspólne cele.

Sojusz polsko-radziecki nigdy nie miał treści równie głębokiej i twórczej jak dziś, w okresie po VII i VIII Plenum KC i VI Zjeździe naszej partii. Jesteśmy razem, umacniając naszą jedność i doskonałość nasze współdziałanie. Odpowiada to najgłębszemu interesowi obu krajów, służy sprawie socjalizmu i pokoju, wyraża

## 50 lat ZSRR

woju państwa radzieckiego wywarło ogromny wpływ na rewolucyjne przemiany w życiu klasy robotniczej i całego narodu polskiego, który związał swój los i przyszłość ze sprawą socjalizmu. To Rewolucja Październikowa stworzyła po 125 latach niewoli warunki do odrodzenia się niepodległego państwa polskiego. To potęga ZSRR umożliwiła wyzwolenie naszego narodu z niewoli hitlerowskiej. To jego pomoc stała się głównym oparciem w budowie Polski socjalistycznej. W sojuszu ze Związkiem Radzieckim kraj nasz uzyskał najistotniejsze gwarancje swego bezpieczeństwa i po myślnego rozwoju. Dobytym tego potwierdzeniem stały się wydarzenia ostatnich miesięcy, w szczególności zaś ratyfikacja układów między Związkiem Radzieckim i Polską a NRF. Te doniosłe akty międzynarodowe, torujące drogę fazie definitywnych przygotowań do ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa, uwiaryściły sukcesem wieloletnią batalię państw socjalistycznych o prawno-międzynarodowe uznanie przez wszystkie kraje realioów politycznych, ustanowionych w wyniku rozgromienia faszyzmu hitlerowskiego, w tym granice wszystkich państw Europy i ich nienaruszalności terytorialnej.

Projekt utworzenia nowej fundacji na wzór Nobla

Znosi się na to, że w Szwecji zostanie utworzona druga (po Noblu) fundacja, która będzie co roku przyznawała nagrody w różnych dziedzinach nauki i sztuki. Jej założycielem będzie Victor Hasselblad, słynny „król fotooptyki”, właściciel zakładów optycznych w Goeteborgu, produkujących zna komite aparaty fotograficzne „Hasselblad”.

Victor Hasselblad jest po braciach — miliardarach, Jakubie i Markusie Wallenbergach, najbogatszym człowiekiem w Szwecji. Małżeństwo Hasselbladów jest bezdzietne i nie ma bliższych krewnych. Cały majątek zamierza zapisać na cele dobroczynne i uwiecznić swe nazwisko, nadając jej nową fundację. Jak podkreśla szwedzka prasa, kapitały jakie Hasselblad zamierza przeznaczyć na fundację, będą znacznie przewyższały fundusz, stanowiący podstawę fundacji b. króla dynamitu — Alfreda Nobla. (PAP)



W upalne dni

Obecne upalne dni przyciągają tłumy mieszkańców Śląska na kąpielisko „Fala” w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie. Pięć basenów, brodziki dla dzieci, place zabaw i dobrze zaopatrzone bufety zapewniają przyjemny wypoczynek. W niedzielę 16 lipca padł tu rekord frekwencji — na kąpielisku przebywało 25 tysięcy osób. Na zdjęciu: nad basenem z trampoliną.

Fot. — CAF

Plon dobrej roboty

## W Niepruszewie — żniwa

Żniwny czas. Słychać warkot silnika. To kombajn „Vistula” polyka pokosy rzepaku. Wypełniają się szybko przycepy.

Potem krótki przegląd. Kombajnista Zdzisław Domagała troskliwie ogląda swoją „Vistulę”. Wymiana jakiegoś detalu, ostatni szlif i na pole. Kolejny idą za jego przykładem. Skoro mistrz tak chodzi koło maszyny, nie zawadzi przyjrzeć się i swojej. Nie darmo Domagała jest doświadczonym traktorzystą mechanikiem. Obsługuje poza kombajnem ciężkiego gąsienicowca DT-75. Jako dobrego fachowca zaangażowano go przed trzema laty w Przedsiębiorstwie PGR Niepruszewo. Przyjechał z Wrocławskiego. Dostał nowe mieszkanie w pegeerowskim bloku. Dwa pokoje z kuchnią i wygodami.

Dłaczek akurat wybrał Niepruszewo?

— Żona ciągnęła w te strony — mówi. — Stąd pochodzi. Dobrze się tu pracuje. Zarobić można. Mam średnio 5 tysięcy miesięcznie. Rzecz jasna, że nie ograniczam się tylko do ośmiu godzin. Jak przychodzą żniwa, to pracuje się po kilkanaście godzin na dobę. W rolnictwie tak trzeba...

Tak trzeba. Domagała ładuje się na siodło wysłużonej już „Vistuli”. Wolałby „Bizonę”.

— Wydałby, a my tu zboża mamy w tym roku tegie. Iasienne. Będzie z trzysta hektarów samych kwalifikatów.

Dyrektor Przedsiębiorstwa inż. Jerzy Pułaczewski dodaje, że razem z grochem i rzepakiem jest do sprzątnięcia w te żniwa około tysiąca hektarów upraw ozimych i jarych.

— Pójdą tylko pod kombajny — informuje. — U nas nie ma ani jednej snopowiażki. W naszych wa-

runkach, gdy uprawiamy, przeważnie zboża nasienne, snopowiażka jest maszyną przestarzałą i nieekonomiczną. Trzeba by więcej ludzi. Koszenie, ustawianie sztyg, zwożenie, potem omoty. To się nie kalkuluje. Kombajn od razu wymłoci, doczyści ziarno. Można natychmiast z pola odwieźć do magazynów „Centrali Nasienniej”. Tak właśnie robi się z rzepakami, skoszonym najpierw pokosówką, a potem omłocym kombajnem.

— Może dziś ruszyć do żyta? — pyta dyrektor jednego z kierowników gospodarstw.

— Jeszcze nie. Lepiej skończyć żniwien jarych.

Rada kierownika wzięta jest pod uwagę. Na pola ruszają sieczkarnie polowe. Krótka odprawa na podwórku. Każdy z traktorzystów wie, jakie ma zadanie. Będą kosić aż zapadnie zmrok.

Sprzęt jest starannie przygotowany. Nie może być postojów pod czas żniw. Liczy się każda godzina. Dlatego tak ważna jest sprawa na organizację pracy — po prostu zwyczajna, dobra robota.

— U nas żniwa są kilka razy do roku, jesteśmy przyzwyczajeni — śmieją się traktorzyści. Żeby nie było wątpliwości, wyjaśniają:

— Najpierw mieliśmy żniwa zielone. Sprzątnęliśmy żyto po plonowe na susze i kiszonki. Pełno tego w magazynie i silosach.

Worki sianu sięgają poddasza magazynu. Aparatowy Marian Matuszewski (mistrz i traktorzysta zarazem) ładuje przy pomocy kolegi worki po nośnikiem na wysoką stertę. Każdy worek zawiera po 18 kg logramów doskonałego sianu z jęczmienia jarego, sprzątanego go wcześniej na pasze.

— Właśnie to jest plon drugich żniw paszowych — dodaje dyrektor Pułaczewski i przekonuje, jakie korzyści przynosi taka organizacja pracy w

gospodarce hodowlanej, w której przedsiębiorstwo się specjalizuje. Kiedyś, sposobem tradycyjnym trzeba było jęczmień na pasze skosić, omłócić, srutować, potem mieszać z innymi paszami. Mnóstwo było z tym roboty i zachodu. Obecnie jęczmień paszowy (w stanie dojrzałości mleczno-woskowej) idzie pod noże sieczkarni polowych. Przesuszone we własnej suszarni zielonek nadaje się potem do natychmiastowego skarmiania przez trzodę chlewną.

Musi być tego ogromny zapas, bo w samym Niepruszewie pokazuje mi dwie chlewnie, po 800 i 500 sztuk świń. Dwaj chlewnicy Franciszek Kilanowski i Jan Wolnowski zrzucają akurat z platformy ciągnika kiszzone ziemniaki.

Inwentarz musi mieć paszy pod dostatkiem. To jest żelazna zasada, która drugi rok w tym gospodarstwie, po latach niepowodzeń hodowlanych, przynosi znaczne zyski. Wprawdzie nasłennictwo zbóż jest opłacalne, bo średnio przysięga się w Niepruszewskim przedsiębiorstwie po 400 złotych za kwintal zbóż siewnych, to jednak 75 procent dochodów daje produkcja zwierzęca. I dla niej zabezpiecza się bazę paszową. Stąd w areale upraw aż 30 procent zajmują rośliny pastewne, 25 procent okopowe, 15 procent strączkowe i oleiste.

— Jak sprzątniemy zboża nasienne — mówią — zasiejemy natychmiast poplonny ścierniskowy. Zresztą poplon już rośnie. Proszę popatrzyć, niedługo będziemy je sprzątać.

Niepruszewian czekają po sprząceniu kłosowych, jeszcze je dne żniwa. Paszowe. — W przyszłości będą najważniejsze — powiada. I roztańczają wizję nawadnianych upraw. W roku 1974 będzie gotowa deszczownia. Umożliwi ona stworzenie naturalnego zaplecza dla suszarni oraz mieszalni pasz, która tu powstanie. Szczególnie deszcz nawodni 1000 hektarów upraw. Będzie to jedna z największych tego typu inwestycji w województwie (koszt 30 mln zł), która się jednak szybko zamortyzuje, a — co najważniejsze — uniezależnia te tereny od posuchy, jaka daje się co roku we znaki tym rejonom powiatu nowotomyskiego.

Trzeba wciąż inwestować, aby stworzyć w przedsiębiorstwie prawdziwą fabrykę mięsa i mleka. Teraz oddawia się z 5 gospodarstw, o niewykształconej jeszcze dostatecznie specjalizacji, po 5 tysięcy tuczników rocznie. Za dwa lata trzy tysiące hektarów niepruszewskich użytków rolnych ma wyżywić 10 tysięcy tuczników, 2 tysiące owiec zarodkowych oraz 3 tysiące sztuk bydła, w tym 1 200 sprzedawanych rocznie opasów.

Sprawa unowocześnienia pracy żywo obchodzi załogę przedsiębiorstwa, rozsiadłą w 5 zakładach rolnych i 4 usługowych. Interesuje tu np. starego chlewnicę Jakuba Jakubaka i jego córkę Barbarę Ja

Dokończenie na str. 4

MARIA POLCYNOWA

## Sonda naukowa studentów-medyków

W tych dniach powrócili do Poznania ze swego pierwszego obozu społeczno-naukowego członkowie studenckiego koła Nauk Politycznych, działającego przy Katedrze Nauk Społecznych Akademii Medycznej. W czasie dwutygodniowego obozu w powiecie wągrowieckim 28 studentów zajmowało się opracowaniem tematu: „Zmiany zachodzące w świadomości osób prowadzących gospodarstwa rolne w wyniku objęcia ich powszechną opieką lekarską z dniem 1 stycznia 1972 r.”. Opiekunem naukowym obozu był dr Czesław Burdziński.

Ankietowymi badaniami objęto wszystkich 127 rolników indywidualnych z wsi: Czeszewo, Miłosławice, Prusce i Kujawki.

Choćby wyniki obozu po opracowaniu będą referowane dopiero w październiku na sesji Studenckiego Towarzystwa Naukowego AM, już dzisiaj można powiedzieć, że praca młodzieży przyniosła ciekawe rezultaty.

Rolnicy pozytywnie wypowiedzieli się na temat objęcia ich powszechnym ubezpieczeniem. Szczególnie zadowolone są rodziny wielodzietne, gdzie dotychczas ze względu na zbyt drogie usługi lekarzy prywatnych, nieraz leczono się sposobami domowymi. Wizyta u lekarza prywatnego koszt

towała bowiem dotychczas od 100 do 200 zł (plus koszty dojazdu i pełny koszt leków), a całkowite leczenie tzw. jednostki chorobowej np. 8 tys. zł, a w jednym przypadku aż 100 tys. zł. Obecnie te kłopoty nie istnieją. W razie nagłej choroby można skorzystać z Pogotowia Ratunkowego.

Studenti wysondowali też, że największej rolników zaczęli odwiedzać powiatowa służba zdrowia (głównie internistów, okulistów i stomatologów) jesienią, po ukończeniu większości prac w polu. Może to spowodować pewne zakłócenia w pracy przychodni, gdyż w powiecie wągrowieckim brakuje około 20 lekarzy.

W swych wypowiedziach rolnicy pozytywnie ocenili też zmiany jakie zaszły na wsi po VII Plenum KC PZPR.

Koło Nauk Politycznych działa dopiero od listopada ubr. W tegorocznych planach jego członkowie zamierzają zajmować się m. in. problemami, związanymi z rehabilitacją społeczną inwalidów (rozpoczęto już badania na przykładzie pracowników Spółdzielni Inwalidów im. Witaska z Poznania) oraz wyszukiwaniem i popularyzowaniem sylwetek lekarzy-społeczników. Przygotowane zostaną też liczne odczyty oraz pogadanki o tematyce socjomedycznej. (map)

## Co chcemy mieć w domu?

Przemysł zaopatrujący nasze gospodarstwa domowe a zwłaszcza produkcję „1001” drobniaków stale rozwija asortyment wyrobów. Mamy obecnie w sklepach dawniej poszukiwane otwieracze do konserw, myłki do kawy i pieprzu, różnorodne naczynia i pojemniki z tworzyw sztucznych, maszynki do krojenia chleba i setki innych niezbędnych artykułów, ułatwiających pracę domową. Mimo daleko idącego postępu w rozwoju przemysłu zaopatrującego nasze domowe pielesze, wielu gospodyniom marzą się dalsze ulepszenia. Chciałyby np. wzorem zagranicznych pań domu dysponować:

**AUTOMATYCZNIE ZAMYKAJĄCY SIĘ WÓRKIEM** — zamiast tradycyjnego wiadra czy pojemnika na odpady domowe. W każdym nowo wybudowanym bloku, kuchnie zaopatrzone są w obudowane szafki przy zlewomywaku, z miejscem na pojemnik na śmieci. Zamiast kubia w tym samym miejscu, można by zainstalować urządzenie do automatycznego zamykania i otwierania worka na skutek zamknięcia czy otwarcia drzwiczek. Tanie worki plastikowe lub inne do jednorazowego użytku umieszcza się w urządzeniu, a po napełnieniu odpadkami zawiązuje i po prostu wyrzuca do zyspu. Takie worki na śmieci stosowane już w wielu krajach mają wiele zalet. Są higieniczne i wygodne dla użytkownika przy wynoszeniu ich z mieszkania, jak również dla personelu wywożącego śmieci. Może znalazłby się producent tego niezbyt skomplikowanego urządzenia. Zwłaszcza duże pole do popisu ma tu drobna wytwórczość, która produkuje już sporo nowości.

**UCHWYT DO WYCISKANIA TUBEK** — to również potrzebny przedmiot nie tylko w łazience, ale także w kuchni.



Stefan Sieniarski — „Sport w Polsce”. Interpress, str. 171, zł 25.  
Maria Lemnis i Henryk Witry — „Książka kucharska dla samotnych i zakochanych”. Iskry, str. 261, zł 9.

Dawniej pakowano w tubki pastę i kremy, obecnie coraz więcej artykułów żywnościowych o konsystencji pasty, np. koncentrat pomidorowy, musztardy, majonezy, i wiele innych środków spożywczych kupujemy w tubkach. Zawartość tych wszystkich środków nie jest łatwa do wyciśnięcia, sporo jej marnuje się, a szkoda. Wystarczy bowiem specjalny uchwyt służący do wyciskania zawartości tubek. Wewnątrz takiego uchwytu znajduje się sworzeń z rowkiem, który obraca się za pomocą kluczyka umieszczonego z boku uchwytu. Do uchwytu wstawiamy zakończenie tubki, a dwie szczelki korpusu wyciskają dowolną ilość zawartości. Proste i tanie. Szkoda również, że nie można takiego urządzenia kupić w naszych sklepach gospodarstwa domowego.

**ŁYZECZKA Z TERMOMETREM** — to przydatna dla miodnych matek nie mających doświadczenia w przygotowywaniu dla niemowlaków pokarmów. Wykonana ze specjalnego plastiku długości 18 cm ma wbudowany w trzonek termometr, który służy do wykazywania temperatury pokarmów. Łatwa do mycia, estetyczna, przydałaby się w wielu domach. Produkcja tych łyżeczek nie wymaga szczególnego przygotowania ani specjalnych surowców. Może ją podjąć wiele zakładów zajmujących się wytwarzaniem przedmiotów z tworzyw sztucznych.

**ELEKTRYCZNY CZYSZCIBUT** — zastępujący tradycyjne przybory do czyszczenia i konserwowania obuwia — wymaga bardziej wyspecjalizowanego producenta. Takie urządzenia, składające się z zestawu szczotek wymieniających do wolnie przez użytkownika oraz z dozownika pasty do obuwia, ma w rękojeści silnik elektryczny. Wystarczy podłączyć „Czyszczibuta” do sieci i bez wysiłku fizycznego mamy po chwili wspaniale oczyszczone obuwie. W wielu krajach produkuje się tego typu urządzenia z silnikami uruchamianymi przez baterie. Przydają się one w podróży i tam, gdzie brak energii elektrycznej.

IRENA NIZIAŁKOWSKA

## W Niepruszwie — żniwa

Dokończenie ze str. 3

kubiak, jak w Niepruszwie zorganizuje się fabrykę mięsa wieprzowego w cyklu zamkniętym. Brygada remontowo-budowlana, pod kierownictwem Zennona Lisewskiego, buduje nie tylko budynki gospodarskie. Dzięki niej można było zmniejszyć wiele mieszkań pracowniczych, urządzić obiekty socjalne dla załóg.

W Otużu oglądam stałe przedszkole i klubo-kawiarnię, urządzone sposobem gospodarczym. Przedszkolanka Maria Fricler opiekuje się tam przeszło trzydziestką dzieciaków, z których połowa przychodzi ze wsi indywidualnej. Takich przedszkoli w przedsiębiorstwie niepruszwskim jest 4, tyleż samo świetlic dziecięcych, ogródków jordanowskich.

Za rok, a może wcześniej, rodziny pracowników bawić się będą w szklanym obecnie Domu Kultury. Obiekt pomieszczy po adaptacji sale widowiskowej, kawiarnię, stółkę pracowniczą, świetlicę dla młodzieży, przedszkole, gabinety lekarskie, ogólnie dostępne dla mieszkańców osiedla łaźnie i pralnie.

\*

Załogi gospodarstw niepruszwskiego przedsiębiorstwa PGR zbierają w te żniwa obfity plon swej pracy. Zboża będą co najmniej o dwa kwintale lepiej spać niż w ubiegłym roku. Inne uprawy rozwijają się też znakomicie.

Kombajny na start. Kto pobije rekord najlepszego kombajnisty Domagały? Czy o tym myślał, zapuszczając silniki swoich „Vistul”? Żeby tylko

Poznań na III miejscu

## VI Igrzyska ujawniły wiele talentów

Uczestnikom finałowych zawodów VI Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży, którzy walczyli o medale na czternastu łódzkich arenach sportowych, dopisała wspaniała pogoda. W poniedziałek, przy ponad 30 stopniowym upale, rywalizowano zaciecie w eliminacjach w lekkiej atletyce, pływaniu, szermierce, judo, zapasach, gimnastyce, lekkoatletyce, piłce nożnej, koszykówce, siatkówce i piłce ręcznej.

M. in. w turnieju piłkarskim kolejne zwycięstwa odniosły jednostki Bydgoszczy i Ziemi Łódzkiej, które są rewerencją imprezy. W grupie pierwszej Bydgoszcz pokonała Wrocław 2:1 (1:1). W grupie drugiej Ziemia Łódzka pokonała Szczecin 3:0 (1:0).

Spotkanie w koszykówce dziewcząt Ziemia Łódzka — Poznań zakończyło się wynikiem 45:37 (22:18).

Finały zawodów lekkoatletycznych przyniosły jeden rek. Polski, który ustanowił Stanisław Kłosowicz z Koszalina w biegu na 300 m rezultatem 41,6. W tej samej konkurencji następni dwaj zawodnicy osiągnęli rezultaty również lepsze od rekordu Polski — Andrzej Formaniewicz z Bydgoszczy wynikiem — 42,1 i Tadeusz Gąsiorek z Rzeszowa rezultatem — 42,4.

Trener warszawski mgr Jan Starościnski ma powód do dumy. Jego wychowanek Marek Chłudzinski ze Szkoły nr 142 zdobył ko-

lejny drugi złoty medal, wygrywając skok w dal rezultatem 6,62. Doskonałe warunki fizyczne ma zwycięzca w pchnięciu kulą 15-letnia Alicja Proch z Technikum Rolniczego w Turku (pow. poznański).

Również w skoku w dal dziewcząt bardzo dobry rezultat uzyskała złota medalistka, filigranowa Ewa Szklarek z Poznania, uczennica Szkoły nr 49. Wygrała ona tę konkurencję rezultatem 5,63. Jej rekord życiowy wynosi 5,73. Rezultat ten uzyskała w trzecim swoim skoku.

A oto wyniki techniczne drugiego finału w lekkiej atletyce:

Bieg chłopców na 300 m: 1. Stanisław Kłosowicz (Koszalin) 41,6 (rekord Polski).

Bieg chłopców na 1000 m: 1. Piotr Jakubczyk (Poznań) 2:39,2; 2. Andrzej Popławski (Wrocław) 2:39,6; 3. Tadeusz Woźniak (Poznań) 2:40,0.

Pchnięcie kulą dziewcząt: 1. Alicja

Proch (Poznań) 11,32; 2. Aleksandra Szakiel (Wrocław) 11,00. Skok w dal dziewcząt: 1. Ewa Szklarek (Poznań) 6,62; 2. Małgorzata Pindor (Wrocław) 5,57.

W pływaniu na 100 m st. grzb.: 1. Anna Zaleska (Wrocław) 1:14,5; 2. Danuta Petrusiewicz (Szczecin) 1:15,3; 3. Ewa Wandor (Poznań) 1:17,6.

W basenie „Olimpij”, rozegrano ogółem siedem konkurencji finałowych w pływaniu. Najwięcej medali „wyłowili” pierwszego dnia zawodów olstyniacy. Złote medale zdobyli w poniedziałek Mariusz Gabień na 200 m st. grzb. w czasie 2:23,6, Iwona Tysko na 50 m st. dow. — 29,8.

Porywający był finisz wyścigu na 200 m st. klas. Dorota Fornalczyk z poznańskiej Warty musiała ustąpić pierwszego miejsca 14-letniej krakowiance Marcie Wysokiej nieznacznie przegrywając. Obie uzyskały czas 1:24,4.

W Łasku rozegrany został wyścig indywidualny na czas (7 km). Zwyciężył Zbigniew Woźniak (Wrocław) w czasie 9:37,4. Drugie miejsce zajął Bronisław Pokrątko (Wrocław) 9:38,5, a trzecie Leszek Fildziński (Poznań) 9:39,4. Zawodnicy ci zdobyli medale VI IOMS.

A oto inne wyniki  
Piłka ręczna chłopców: Gdańsk — Białystok 17:9 (9:7), Łódź — Poznań 16:12 (6:7).

Koszykówka dziewcząt: Poznań — Zielona Góra 39:34 (17:18).

Drugi dzień finałowych boju w łódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej obfitował w obiecujące rezultaty. Bardzo dobrze spisują się reprezentanci stolicy, którzy obok triumfatorów igrzysk szczecińskich — katowician pretendując do pierwszego miejsca w ogólnej klasyfikacji drużynowej.

W lekkiej atletyce zadziwił faworytów Marek Chłudzinski z Warszawy, który do złotego medalu na 400 m dorzucił w niedzielę tytuł mistrza Polski młodzików i mistrza igrzysk — w skoku w dal. Stanisław Kłosowicz z Koszalina wywalczył pierwsze zwycięstwo dla reprezentacji swego województwa, bijąc rekord krajowy młodzików na 300 m w czasie 41,6.

A oto oficjalna punktacja drużynowa po dwóch dniach finałów VI IOMS w Łodzi:

1. Warszawa — 242,5; 2. Katowice — 218; 3. Poznań — 198; 4. Wrocław — 161,5; 5. Bydgoszcz — 154,5; 6. Olstyn — 138,5 pkt. (ob)

## uzyskał przewagę

W niedzielę 23 bm. w głównej hali Pałacu Wystaw w Reykjavíku rozegrano 6 partię meczu szachowego o mistrzostwo świata. Obrona tytułu Borys Spasski przegrał drugi z kolei pojedynek. Oto przebieg tej partii:

Białe: Fischer (USA); czarne: Spasski (ZSRR).  
1.c4 e6, 2.Sf3 d5, 3.d4 Sf6, 4.Sc3 Ge7, 5.Gg5 0-0, 6.e3 h6, 7.Gh4 b6, 8.cxd5 S:d5, 9.Ge7 H:e7, 10.S:d5 ed5, 11.Wc1 Ge8, 12.Ha4 c5, 13.Ha3 Wc8, 14.Gb5 a6, 15.cxd5 bc5, 16.0-0 Wa7, 17.Ge2 Sd7, 18.Sd4 Hf8, 19.S:e6 fe6, 20.e4 d4, 21.f4 Hc7, 22.e5 Wb8, 23.Gc4 Kh8, 24.Hh3 Sf8, 25.b3 a5, 26.f5 e:f5, 27.W:f5 S:h7, 28.Wc1 Hd8, 29.Hg3 We7, 30.H4 Wb7, 31.e6 Wbc7, 32.He5 He8, 33.a4 Hd8, 34.Wf2 He8, 35.Wf3 Hd8, 36.Gd3 He8, 37.Hc4 Sf6, 38.W:f6 gf6, 39.W:f6 Kg8, 40.Gc4 Kh8, 41.Hf4 i czarne poddały się.

Dzisiaj, w 7 partii meczu Spasski będzie grał białymi bierkami. Obecnie w spotkaniu prowadzi Fischer 3,5:2,5.

## Wielki sukces

## polskiego szybownictwa

XIII Szybowcowe Mistrzostwa Świata, które zakończyły się w niedzielę w jugosłowiańskim mieście Vrsac, zapisane zostają w historii tego sportu, jako wielki sukces reprezentacji Polski. Zdobył przez naszych pilotów tytuł mistrzowski oraz dwóch brązowych medali, zaskoczyło nie ma wszystkich obserwatorów mistrzostw. Spodziewano się, że polscy piloci — jak zawsze zresztą — będą groźnymi konkurentami dla najlepszych, ale nie liczono, że aż trzy polskie flagi powiewać będą na masztach ustawionych na podium zwycięzców. W niedzielę wzrósł więc w Vrsac jeszcze bardziej szacunek całego świata dla polskiego szybowca. „Orion” i „Jantar”, zaczęły wzbudzać zainteresowanie, a wielu było takich, którzy zadawali wręcz pytania — „Kiedy będzie można kupić te doskonałe szybowce?”

Wielki sukces polskich pilotów wywołał ogromną radość wśród członków załogi Zakładów Szybowcowych „Delta” w Bielsku-Białej, gdzie powstały superszybowce „Jantar” i „Orion”.

Dyrektor „Techniczny „Delta” inż. Zbigniew Badura: „Wyniki z Vrsac przeszły nasze najśmielsze oczekiwania. Byłem wielkim optymistą, ale — przyznam się szczerze, że nie na tyle. Zdystansowałem konstruktorów NRF, a to na światowym rynku szybowcowym ma ogromną wymowę. Cieszę się ogromnie z osiągnięć całej czwórki pilotów, ale największym osiągnięciem — dla nas konstruktorów i producentów — było przyznanie pucharu świata dla najlepszego szybowca 19-metrowego, który otrzymał nasz bielski „Jantar”, (ob)

## Sportowe święto

Udało się nam tegoroczne święto lipcowe. Piękna, wprost upalna, słoneczna pogoda zachęcała wszystkich, których obowiązki zatrzymywały przy warsztatach pracy, do szukania ochłody w basenach kąpielowych nad jeziorami itp. Wyjeżdżano również za miasto. Szczególnie liczne wyjazdy odnotowaliśmy w ostatnią sobotę i niedzielę, chociaż sporo osób rezygnowało z nich, przedkładając nad kąpiele imprezy sportowe, których z okazji Święta 22 Lipca było w tym roku wyjątkowo wiele. Zresztą można było bardzo często polazycie piękne z pożytecznym, gdyż sporo zawodów i konkursów sportowych odbywało się na akwenach wodnych lub pływalniach.

Tak było m. in. w Poznaniu, gdzie w dzielnicy Grunwald z okazji oddania do użytku trzech pięknych basenów, w tym jeden 50-metrowy, zorganizowano zawody pływackie. Takich ośrodków jak pływalnia w Parku Kasprzowicza być należy również mieszkańcom innych dzielnic Poznania oraz ośrodków miejskich w całym województwie. Wybudowane z inicjatywy społecznej baseny mają wyjątkowo dogodną lokalizację, gdyż znajdują się w samym środku jednego z najliczniej zamieszkałych rejonów stolicy Wielkopolski. I tak właśnie być powinno. Droga z mieszkania do ośrodka sportowego musi być maksymalnie skrócona, na ile pozwalają miejscowe warunki.

Wracając do spraw sportowych, chcielibyśmy wyrazić słowa uznania pod adresem władz i działaczy sportowych w Poznaniu i całym województwie, którzy nie szczędzili trudu, aby w świętym dniu, każdy kibic znalazł możliwość sportowego wyzicia i to nie tylko w charakterze widza, ale również jako bezpośredni uczestnik zawodów. Zorganizowano liczne, ogólnodostępne imprezy, podczas których każdy mógł spróbować swoich możliwości na boisku, bieżni, basenie czy też na... szachownicy. Były też wydarzenia sportowe większej rangi jak chociażby towarzyskie mecze piłkarzy Lecha, którzy przygotowują się do inauguracyjnego pojedynku I-ligowego z Legią Warszawa. Próbną galopie lechitów nie wypadły najpóźniej a mecz z reprezentacją Poznania zakończył się fatalnie dla jednego z zawodników Lecha — Szpakowskiego, który po zderzeniu z jednym z przeciwników znalazł się w szpitalu i jego udział w najbliższych spotkaniach jest wątpliwy. W szpitalu znajdują się również dwaj dalsi piłkarze tego zespołu — Turek i Matloka. Tak więc Lech wystąpi w środę nieco osłabiony, ale liczymy, że wszystko będzie dobrze.

Na razie jednak oczekujemy na wieści z Łodzi, gdzie 3,5 tysiąca młodych chłopców i dziewcząt walczy o medale VI Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Właśnie 22 Lipca odbyło się uroczyste otwarcie tej imprezy z udziałem przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych. Na stadionie LKS-u znaleźli się również uczestnicy Złotu Młodych Przdowników Pracy i Nauki, którzy gorąco witali sportową młodzież. Barwny łódzki karnawał młodości trwa nadal, a my myślimy już o tym, co to będzie za rok, kiedy do stolicy Wielkopolski zjadą najlepsi sportowcy z całej Polski, aby wziąć udział w III Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży. Wierzymy, że w gościnności i sprawności organizacyjnej Poznań nie da się przeciągnąć Łodzi, a nie będzie to łatwe.

MACIEJ STABROWSKI

## W naszym obiektywie



Dwa mecze z reprezentacją NRD rozegrała nasza reprezentacja na drużyna w hokeju na trawie. W obu przypadkach wygrali Niemcy, co nie jest zbyt dobrym prognostykiem przed startem Polaków na XX IO w Monachium.

## Zmarł

## Florian Grzechowiak

Wczoraj zmarł w Poznaniu w wieku 58 lat Florian Grzechowiak, długoletni zawodnik, zasłużony mistrz sportu, b. trener ligowy żeńskiej drużyny koszykówki, obecnie trener-koordynator tej sekcji w Lechu, olimpijczyk z 1936 roku. Członek słynnej piątki KPW, wychowawca wielu pokoleń koszykarzy, wyróżniony odznaczeniami państwowymi i sportowymi.

Florian Grzechowiak był człowiekiem, który poświęcił całe swoje życie koszykówce, był zarówno jako zawodnik na boisku, jak i trener, wzorem dla wielu młodych pokoleń adeptów tej dyscypliny sportu. Żegnamy Go z wielkim żalem, wierząc, że Jego imię pozostanie na zawsze w pamięci sympatyków koszykówki w całym kraju. Florian Grzechowiak był wzorem prawdziwego sportowca.

Cześć Jego pamięci!

(cdn)

# WIELKA LOTERIA SAMOCHODOWA

# 5.000

Syren 104 i Fiatów 125  
oraz wygrane rzeczowe

Łączna  
wartość  
wygranych

# 4 000 000 000 zł

Losy w cenie 10 zł do nabycia w kioskach i sklepach „Ruchu”, księgarniach Domu Książki oraz w kolekturach Polskiego Monopoli Loteryjnego

742-K2

**Zakład Zadrzewień i Zieleni**  
**Oddział Terenowy w Poznaniu**  
ul. Podwale 17  
zaprasza jednostki państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne do złożenia w ciągu 5 dni od dnia niniejszego ogłoszenia ofert na sprzedaż Zakładów

**2 NOWYCH SUMATORÓW ELEKTRYCZNYCH**  
Zakład zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta — po uprzednim okazaniu przez niego dowodu nabycia sumatora i opinii rzeczoznawcy.  
6314-K1

**Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej**  
przy Włp. Przeds. Przemysłu Ziemiaczanego  
w Luboniu k. Poznania  
ogłasza na rok szkolny 1972/73  
**ZAPISY UCZNIÓW**  
do klasy I w zawodzie ślusarza.  
Nauka trwa 3 lata. Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej uczeń ma prawo ubiegać się o przyjęcie do technikum.  
W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie:  
— w I klasie — 150,— zł,  
— w II klasie — 320,— zł,  
— w III klasie — 3,25 zł na godzinę.  
Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Szkoły — Luboń, ul. Dzierżyńskiego.  
6062-K1

## Praca Nauka

Fryzjerkę dobrą przyjmę zaraz. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20160g.

Pomoc domowa dochodząca z referencjami potrzebna do dwóch osób. Gwar dii Ludowej 36 m. 33.  
20122g

Przyjmę opiekunkę do 2-letniego dziecka Rüdiger — Prusa 2 m. 4.  
19890g

Potrzebny czeladnik piekarski i cukierniczy oraz uczeń piekarski i cukierniczy. Szamarszewskiego 11 m. 1.  
19834g

Prof. matematyki przychodzi do egzaminów po prawokowych. Szamarszewskiego 16 m. 6.  
18571g

Filolog przygotowuje do poprawek, niemiecki angielski, francuski. Szamarszewskiego 16 m. 6.  
18568g

Uwaga! Studenci przygotowują solidnie do poprawek. Zakres szkoły średniej. Matematyka, chemia, Zeylanda 8 m. 15  
godz. 16—18.  
19872g

## Sprzedaż

Korzystnie sprzedam syplalnię. Poznań, Smochowice ul. Mazurska 15.  
19148g

Sprzedam korzystnie domek kempingowy przestronny. Adam Wróblewski. Wieleń n/Notecia ul. Dworcowa 1.  
19251g

Ciągnik Zetor K. 25 stan dobry — sprzedam. Szuba, Goraniec, pow. Gnieźno stacja Żydowo.  
569p

Sprzedam motor spaliny S-60 i snopowiazak konna nowoczesną. Marian Hyplik Oleszewo, pow. Środa Włp. 579p

## Samochody

Fiat 1300 produkcja 1969, przejechałem 50 tys. km. stan bardzo dobry. Cena 110 tys. złotych. Tel. 67-21-97.  
19576g

Kupię przyczepę do Warszawy. Podać cenę. Szynkowski. Powiat Kuchow, pow. Mogilno.  
577p

Syrenę 102 po remoncie — sprzedam, 25.000 zł. Parking Aleje Marcinkowskiego, 17—19.  
18471g

Sprzedam nadwozie Warszawy 204. Ul. Dąbrowskiego 309.  
18539g

Sprzedam Flata 600 Multipla. Tel. 660-448. 18547g

## Lokale

Oddam, ładny, niekrepujący pokój z wygodami. Chętnie częściowo opłata z góry. Krajewskiego 52, przedłużenie Sosnowej.  
19482gpr

Zamienie dwupokojowe nowe budownictwo, centrum komfort na wieksze. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19938g

Malżeństwo poszukuje pokoju, pokoju z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19549g

Zamienie pokój, kuchnię 32 m², samodzielne — na mniejsze. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18228g

Wynajme pokój wczasowicom. Gdańsk - Brzeźno, Gdańska 8/6, Nadziejowska.  
786-K2

## Nieruchomości

Sprzedam domek dwurodzinny z ogródkiem w Poznaniu. Po kupnie wolne 3 pokoje z kuchnią. Władomości, tel. 451-06, godz. 17—20. Pośrednictwo wyklucone.  
19689gpr

Sprzedam pół domu, 0,5 ha ziemi, chlew — 80 tys. zł. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 18455g.

Sprzedam ziemię 2,97 ha, ze stawem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18479g.  
Kupię kawalerkę, mały domek. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 19550g.

Kupię 2—3 ha, ziemi ornej ze zabudowaniami, względnie z prawem zabudowy w powiecie poznańskim albo blisko granicy powiatu poznańskiego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 18928g.

Gospodarstwo 2 lub 18 ha w dobrym stanie sprzedam. Leon Swinka Krepkovo, poczta Wólka koło Wrześni, pow. Ślupca.  
578p

## Zguby Różne

Skradziono prawo jazdy kat. II, rejestrację WSK 06-42 PX, zaświadczenie biletu miesięcznego PKS, legitymację związkową, służbową na nazwisko Stanisław Parzycki Przyjęk.  
584p

Wydzierżawie garaż. Knapowskiego 5.  
17924g

Zakład Eksportowo - Importowy CSO Warszawa, ul. Warecka 11a — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących ROBÓT ELEKTROENERGETYCZNYCH w podległym Punkcie Ekspedycyjnym w Zbąszyniu:

1. linia SN 15 KV,
2. stacja trafo typu STS 20/250,
3. linia napowietrzna NN,
4. kable, oprawy — montaż i demontaż,
5. instalacja wewnętrzna w budynku socjalnym, magazynie i wilocie,
6. słupy przewody napowietrzne — demontaż i montaż.

Posiadamy częściowe zaopatrzenie materiałowe. Termin wykonania ustala się na dzień 31. X. 1972 r. Początek robót może nastąpić — z dniem 3. VIII. 1972 roku.

Oferty prosimy kierować pod w. wym. adresem, w załączonych kopertach z napisem „Przetarg” — w terminie do dnia 31. VII. 1972 r.

Wszelkie informacje udziela oraz udostępnia dokumentację techniczną kierownik budowy ob. F. Czesłowski — Zbąszyń, pl. Dworcowy 5, w godzinach od 16—20, telefon — poczta Zbąszynek, nr kolejowy 361, oraz Dział Inwestycji ZEI Warszawa — telefon 27-20-66.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2. VIII. 1972 r. o godzinie 11 w siedzibie ZEI Warszawa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dyrekcja Zakładu zastrzega sobie prawo wyboru oferty, jak również unieważnienia lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.  
844-K2

† Dnia 23 lipca 1972 r. zmarła nagle po krótkich cierpieniach moja najdroższa żona ukochana matka teściowa i babcia, przeżywszy lat 49, śp.

**ZOFIA KUBACKA**  
z domu Kostrzewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 10.25, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona  
**RODZINA**

† Dnia 23 lipca 1972 r. odszedł od nas na zawsze po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy i kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i wujek, przeżywszy lat 63

**HENRYK KLIMECKI**  
dyplomowany drogistą.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 13.40, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie, z żalem zawiadamiam  
żona, dzieci, wnuki i rodzina

Poznań, ul. Piekary 10 m. 4.  
20228g

† Dnia 23 lipca 1972 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa żona, mamusia i babcia

**UNISŁAWA SZYMAŃSKA**  
primo voto Matuszewska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 10.30, na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążeni  
mąż, syn, synowa, wnuczki i rodzina  
Poznań, Bukowa 5 m. 4.  
20237g

† W dniu 22 lipca 1972 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa i najtroskliwsza mamusia, teściowa i babcia opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 68

**MARIA TREPKA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 12, na cmentarzu w Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona  
**RODZINA**  
Poznań, Warszawska 131 m. 6.  
20232g

† Dnia 21 lipca bm. zmarła w Bogu moja kochana siostra, nasza dobra ciocia i szwagierka, śp.

**WERONIKA GAWARECKA**

Pogrzeb odbędzie się 26 bm. o godz. 13, na Junikowie.  
strapiiona

siostra z rodziną  
Poznań, Średnia 7.  
20210g

† Dnia 23 lipca 1972 r. odszedł od nas na zawsze nasz kochany mąż, ojciec, przeżywszy lat 50

**TADEUSZ WOLNIEWICZ**

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 8.05, z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona  
żona, dzieci i rodzina  
20274g

† W dniu 23 lipca 1972 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka, ukochana babunia, teściowa, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 67, śp.

**ANIELA SYPNIEWSKA**

z domu Gubańska

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 25 bm. o godz. 13.05, na cmentarzu junikowskim.

Msza św. odprawiona zostanie 27 lipca br. o godz. 8.30, w kościele św. Anny ul. Matejki.

W smutku pogrążona  
**RODZINA**  
Poznań, ul. Małeckiego 13 m. 4.  
20189g

Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 21 lipca 1972 r. zmarła po ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. ukochana żona, mama, teściowa i babcia

**KAZIMIERA WOJCIECHOWSKA**  
z domu Szymańska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 bm. o godz. 11.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona  
**RODZINA**  
Poznań, ul. Brzozowa 5.  
20249g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 lipca 1972 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana matka, babunia, teściowa, przeżywszy lat 59, śp.

**IRENA WACHOWIAK**  
z domu Niewiada

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm. o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim.

**RODZINA**  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Poznań, ul. Wrocławska 23 m. 8.  
20197g

Dnia 23 lipca 1972 r. zmarła

**ANIELA SOBIEWICZ**

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona  
**RODZINA**  
Poznań, Fabryczna 35b m. 36.  
20230g

† Dnia 23 lipca 1972 r. zmarł po ciężkiej chorobie mój jedyny mąż, ojciec, śp.

**ADAM WASIAK**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 10.50, na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążeni  
żona i syn  
Poznań, ul. Szczepana 5 m. 8.  
20248g

† Dnia 22 lipca 1972 r. odszedł od nas na zawsze po długich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 75, śp.

**JÓZEF CZARNECKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godz. 9.15, z kaplicy cmentarnej na Junikowie

**RODZINA**  
Ul. Modra 18 m. 3.  
20280g

† Dnia 24 lipca br. odszedł od nas na zawsze po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, kochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 52

**TERESA JANKOWIAK**  
z domu Kunsztowicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 lipca br. o godz. 13, na cmentarzu na Górczynie.

W smutku pogrążeni  
mąż, córki, syn, synowa, zięciowie i wnuki  
Poznań, Hobolska 6 m. 3.  
20259g

Dnia 21 lipca 1972 r. zginął śmiercią tragiczną w wieku 47 lat, mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

**BERNARD WALCZAK**

Pogrzeb odbędzie się 26 bm. o godz. 14, na cmentarzu Miłostowo (Główna).

W głębokim smutku pogrążeni  
żona, córka, zięć i wnuki  
20256g

† Dnia 21 lipca br. zmarł po dłuższej chorobie opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 66, śp.

**KAZIMIERZ STOLPIAK**  
drukarski

odznaczony Honorową Odznaką m. Poznania

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm. o godz. 9.50, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona  
żona, córka, zięć i wnuczka  
20119g

† W dniu 22 lipca 1972 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św. przeżywszy lat 49, nasz najukochańszy syn, szwagier i stryj, śp.

**ALBIN NOWAK**

pracownik drukarni PKP.

Pogrzeb odbędzie się 25 bm. na cmentarzu junikowskim o godz. 11.

W smutku pogrążeni  
rodzice i rodzina  
20182g

† W dniu 23 lipca 1972 r. zmarł mój najukochańszy mąż, nasz najlepszy ojciec, przeżywszy lat 75, śp.

**LEON JELIŃSKI**

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm. o godzinie 14, na cmentarzu na Miłostowie, o czym zawiadamia stroskana

żona z córką i synem  
Poznań, Rutkowskiego 28 m. 3.  
20257g

† Dnia 22 lipca 1972 r. odszedł od nas po długiej i ciężkiej chorobie mój najdroższy mąż, ukochany tatus, syn, brat, zięć, szwagier i wujek, w 44 roku życia, śp.

**STANISŁAW CYRANKOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm. o godz. 14.15, na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia  
żona z synem i rodziną  
Poznań, Urbanowska 36 m. 12.  
20184g

† Dnia 23 lipca 1972 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja ukochana siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 69, śp.

**CHESŁAW PRZYBYLCAK**  
mistrz czapniczy

mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, stryj i wuj, zakończył swój ofiarny, pełen poświęcenia żywot, w poniedziałek, dnia 24 lipca 1972 r. opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o godz. 14, na cmentarzu na Górczynie.

Stroskana  
żona z rodziną  
Poznań, Chwaliszewo 9 m. 4.  
Prosimy uprzejmie o nieskładanie kondolencji.  
20282g

**GŁOS WIELKOPOLSKI** — Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Olgierd Błażewicz, Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji). Wskazanie Porządku (redaktor naczelny). Zbiłut Sek. Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski. • Telefon: centrala 500-41 i 42, wszystkie działy. Informacje dla Czytelników — dział łączności z Czytelnikami — 657-18. Redaktor naczelny — 454-09. Zastępca red. naczelnego — 657-18. Sekretarz redakcji — 648-85. Sekretariat — 454-09. Dział Miejski — 659-39. Redakcja nocna — 430-73 i 453-31. • Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. • Biuro Ogłoszeń — Poznań, Grunwaldzka 19, telefon: 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Reklamy nie zamawianej redakcja nie zwraca. • Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań, Zwierzyniecka 3. • Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł), półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują: do dnia 10 miesiąca poprzedzającego rok pisma. • Pieniądze — za pośrednictwem blankietów PKO — PUPiK „Ruch”. Poznań, Zwierzyniecka 9, na konto PKO nr 5-6-151; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe.

TEATRY Przerwa urlopową. KINA

KDF MUZA — g. 15.30 „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” (fr. 14 l.), g. 18.20 „Hrabina z Hong-Kongu” (ang. 14 l.). KDF PALACOWE — g. 15.30 „Podwójne samobójstwo” (jap. 18 l.). APOLLO — g. 15.15 „Spacer w wiosennym deszczu” (USA 16 l.), g. 19.30 „Tora! Tora! Tora!” (amer.-jap. 16 l.). BALTIC — g. 14 „Kot w butach” (jap. 7 l.), g. 16.18 „Pokusa” (wł. 18 l.). CZERNASTKA — g. 10.12.14 „Zwariowany weekend” (fr. 11 l.), g. 17.30 „Jedna z tych rzeczy” (duń. 18 l.). GONG — g. 10.12 „Pan Anatol szuka miliona” (pol. 14 l.), g. 16.18 „Dlaczego kłamały” (fr. 16 l.). GRUNWALD — g. 17.19.30 „Rycerz szklanego ekranu” (weg. 14 l.). GWIAZDA — g. 15.30.18.20.15 „Kochanka buntownika” (wł. 18 l.). KOSMOS — g. 19 „Święta grzesznica” (czes. 16 l.). MALTA — g. 16.18.20 „Rzeźnik” (fr. 18 l.). MINATURKA — g. 15.30.17.30.19.30 „I znów z Tobą” (weg. 14 l.). OLIMPIA Kino Letnie (Parking samochodowy przy pływali ul. Niestachowska) — g. 20 „Tora! Tora! Tora!” (amer.-jap. 14 l.). OLIMPIA — g. 15.17.30 „Niedźwiedź i laleczka” (fr. 16 l.). OSIEDLE — g. 17.30.19.30 „Dwaj dżentelmeni we wspólnym mieszkaniu” (ang. 14 l.). PANCERNIAK — g. 17.30.20 „Mołodawa” (pol. 11 l.). POD GWIAZDAMI (Dzielnice PK) — g. 21 „Księżniczka” (szwedz.). RIALTO — g. 10.12.30.15.17.30 „Lew w gnie” (ang.-amer. 14 l.). RUSALKI (Swarzędz) — g. 15.17.19.30 „Upadek czarnego konsula” (radz. 14 l.). SCALA — g. 16 „Marzenia miłosne” (weg. 14 l.). WARTA — g. 10.12.14 „Paragon gola” (pol. 11 l.), g. 16.18.20 „Mordecia na urlopie” (jap. 16 l.). WILDA — g. 10.12.30.15.30.18.20.15 „Człowiek orkiestra” (fr. 16 l.). WRZOS (Lubon) — g. 18 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.). FOTOPLASTIKON — g. 13-20 „Podróż po Europie” cz. I.

DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickie wicza 2; okulistyka — ul. Garbary 17; neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33. Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 566-66. Telefon Zaufania — nr 588-87 i 522-51. Apteki: Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109; Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22; Słowiańska, Starołęcka 78 (dyżurny nocne). Marcinkowskiego 11 (cała doba). Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Szpitalu Zdrowia w Poznaniu — tel. 544-93.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.30 Koncert życzeń; 8.45 Z tej i z tamtej strony lady; 9 Wakacje z muzyką. Koncert polskiej muzyki popularnej; 9.40 Dla przedszkoli i dzieciaków w wiejskich „Spacer po Zoo”; 10.05 „Transplantacja” — fragm. pow. J. Szczerbaka; 10.25 Kompozytor tygodnia — O. Respighi; 10.50 „Ich bogiem było słońce”; 11 Wakacje z muzyką; 11.44 Skrzynka poszukiwania rodzin PKC; 11.49 Rodzice, a dziecko; 12.25 z krakowskiej fonoteki muzycznej; 13 Przeboje znad Morza Śródziemnego; 13.25 „Estrada Przyjaźni”; 13.40 „Wieciej, lepiej, taniej”; 14 Tropami ludzi i pieśni; 15.05 Radioferie na szlaku letniej przyrody; 16.05 Opie nie ludzi partii; 16.15 W. A. Mozart: Divertimento F-dur; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Kupię nie kupię — posłuchać warto; 19.30 Biuro „Opinia” — doradca konsumenta; 19.35 Koncert życzeń; 20.30 Krakowski i opolskie śpiewki; 21 „Pneumatyka na wodzie” — rep.; 21.20 Teatr PR — Studio Kłasy; 21.30 „Kuszenie Salomona Dobka” — słuch. wg pow. „Macocha”; J. I. Kraszewskiego; 22.40 F. Couperin: Koncert królewski; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Ciekawostki Polskich Nagrań; 23.45 Kwadrans rosyjskich piosenek; 0.10 Program nocny z Zielonej Góry.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10. 12.05. 15. 16. 20. 23. 24. 1. 2. 2.55. PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 „Świat i my”; 8.55 Gra Zespół Klarnecistów S. Maciejewskiego; 9 Nie bójmy się jazzu; 9.35 Z życia ZSRR 9.55 Goście polskich estrad; 10.25 Parnasik; 10.55 G. B. Pergolesi: „Służąca pania”; 11 „Czas dobrzych gospodary”; 13.15 „Słuchacz pisa — my odpowiadamy”; 13.25 Gitara na pierwszy plan; 13.40 „O Władysławie Daszewskim” — gawęda; 14.05 Studio Wczasowe Nr 10 „Z konserwatorium”; 15 Impresje letnie w muz. franc. 17.15 Aud. społ.; 17.25 Przypomniany słynny arie operetki; 17.55 Radioexpress; 18.05 Poznański Chór Chłopięcy p/d J. Kurczewskiego; 18.20 Widnokrag — wyd. specjalne „Spotkania z laureatami”; 19.15 W świecie współczesnej humanistyki magazyn pop.-naukowy; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny pt.: „Od Rio Grande do Tierra del Fuego”; 22.16 Gra N. Casanueva; 23.30 Spotkanie z Antonim Stonimskim; 23.50 Przydominamy R. Taubera; 23.53 „Z

W uczelniach — pustki

Co porabiają poznańscy studenci?

Zakończyła się batalia o indeksy na wyższe uczelnie. Najlepsi z kilkudziesięciu tysięcy kandydatów w październiku rozpoczynają naukę. Wcześniej jednak wezmą udział w studenckich hufcach pracy.

Miesiące letnie są natomiast okresem zasłużonego odpoczynku dla tych studentów, którzy w terminie zaliczyli miniony rok akademicki. Nie wszyscy jednak odpoczywają przez całe ferie. Nasz reporterski zwiad skierowaliśmy do Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich.

W budynku przy ul. Fredry mieści się również Studencka Spółdzielnia Pracy „Akade-

Kłopoty Łazarza z pieczywem

Wczoraj otrzymaliśmy z Łazarza niepokojące sygnały o braku pieczywa, w tym również chleba, w godzinach porannych. Do godz. 8.30, a nawet do 9 nie dostarczono pieczywa do sklepów przy ul. Lodowej, Głogowskiej, Jarochowskiej, Chociszewskiej, Hetmańskiej i Rutkowskiej. Zapytaliśmy kierującą poznańskim handlem Severynę Zych z Prezydium RN Poznania, co było przyczyną powyższej sytuacji?

— Do godz. 7 — odpowiedziała — w pieczywo powinno być zaopatrzone całe miasto. Samochód który rozwiozł ten artykuł w opisanym rejonie, uległ poważnemu uszkodzeniu. Na ulicy trzeba było przeładować całą dostawę na inny samochód. Około godz. 9 pieczywo było wreszcie w sklepach. Znamy poważne trudności transportowe poznańskiego handlu. Jednak dostawy artykułów pierwszej potrzeby, a do takich należy pieczywo, nie powinny być opóźnione. Co ludzkie, idącemu do pracy na godz. 7 czy 8, daje wyjaśnienie, że samochód się popsuł? Nie wątpimy, że dokładano wszelkich starań, aby skutki wczorajszego uszkodzenia samochodu transportu wogóle usunąć w miarę szybko. Jak wynikało z otrzymanych sygnałów, trwało to jednak stanowczo za długo. (ad)

PS. W sobotę, 22 bm., wbrew udzielonym informacjom przez Wydział Handlu i Opublikowanym w „Głosie” informacjom, zamknięte były „Delikatesy” przy Głogowskiej. Sklep ten pełnił ostatnio często dyżury w niedzielę, stąd na prośbę załogi, Wydział Handlu Prezydium RN Poznania zgodził się na jego zamknięcie 22 lipca. Niestety, nie zostaliśmy o tym powiadomieni.

AKTUALNOŚCI

● Dzieci z Osiedlowego Domu Kultury „Wierzbak” przekazały dorosłym lokatorom tego osiedla swe rysunki, z przeznaczeniem na rozwieszenie ich po klatkach schodowych. Dzięki temu również w domach „Wierzbaka” powstaje „galeria obrazów dziecięcych”!

● Wśród osób „udekorowanych z okazji 22 Lipca odznaczeniami państwowymi podczas akademii w Centrali PKO w Warszawie, było również dwoje pracowników poznańskiego Oddziału PKO: jego dyrektor Henryk Bernacki, który otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski i kasjerka Wanda Radgowska, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi. Gratulujemy.

● Które z dzieci, spędzających wakacje w mieście, miało by ochotę uczestniczyć w wycieczkach za miasto, w zabawach na świeżym powietrzu, a nawet w balach (tyle, że takich dla „młodszej młodzieży”? — Jest szansa! Pałac Kultury urządza dalszy ciąg (II turnus) „Nieobozowego lata” i chętni (oczywiście, dziewczynki także) mogą brać w nim udział. Trzeba się tylko zgłosić w pokoju nr 51 Pałacu Kultury, w Sekcji Uczestnictwa. Telefon: 650-41, wewn. 153. (zk)

wokandy”; 22.48 Mel. letniego wieczoru; 23.15 J. Brahms — Konec, podwójny a-moll na skrzypce, wiolonczelę i orkiestrę.

WIADOMOŚCI: 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 9.30. 12.05. 14. 16. 19. 22. 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20. 31. 41 i 49 m; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Muzyczna poczta UKF; 8.35 Mój magnetofon; 9 „Twarz pokerzysty” — odc. 12 pow.; 9.10 Przeboje z... pluskami; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 J. F. Haendel — „Muzyka na wodzie”; 10.05 Klasyki nowoczesnego jazzu; 10.15 Tradycjonalistyczny piosenki; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „W odruchu litości” — 9 odc. pow.; 12.25 Za kierownicą; 13 Na krakowskiej antenie; 15.10 Album muz. uniwersalny; 15.30 Czym jest architektura?; 15.45 Różne oblicza zesp. „Faces”; 15.58 Sombrore pełne muzyki; 16.20 W kręgu jazzu; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 „Twarz pokerzysty” — 13 odc. pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Mój czarodziejski Bukowiec; 17.50 Jak wam się podoba...; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Rytm parzyste dawniej; 19.05 Rytm

mi”. Od wczesnych godzin rannych kilkudziesięciu studentów oczekiwało tu na przydział pracy. Około godziny 10 ostatni z kolejki otrzymali zleceń robotnicze i udali się do zajęć.

Prezes spółdzielni, Włodzisław Kubiak powiedział nam, że w okresie wakacji zawsze pewna część studentów podejmuje różne prace, aby zarobić na spóźnienie kilku tygodni nad morzem, w górach.

Latem odbywają się też praktyki studenckie, obozy naukowe, wycieczki i wyjazdy zagraniczne. Z informacji, udzielonych przez Bożenę Górecką, przewodniczącą Komisji Turystyki i Sportu RO, dowiedzieliśmy się, że około 1800 studentów wyjedzie na praktyki zagraniczne. Największe zainteresowanie budzą u studentów praktyki w Związku Radzieckim. Liczne grupy wyjadą do Rostowa, Taszkentu i Charkowa. Ta okazała liczba miejsc jest zasługą działalności organizacji młodzieżowych i ożywionych kontaktów zagranicznych poznańskich uczelni.

Poważnie wzrosła również liczba wyjazdów turystycznych. Ponad 600 studentów z Poznania wyjedzie z wycieczkami do krajów socjalistycznych, około 200 osób odwiedzi kraje kapitalistyczne. Dużo zgłoszeń było na wyjazdy do Hiszpanii, Grecji, Francji. Kilkuosobowa grupa studentów uda się z „Almatu” na Igrzyska Olimpijskie.

Prawie dwa tysiące studentów wypocząć będzie w kraju na obozach stałych i wędrownych, organizowanych i finansowanych ze środków ZSP. Znaczna jest liczba obozów specjalistycznych: wysokogórskich, hippicznych, żeglarskich i innych. Tak więc formy i możliwości wakacyjnego wypoczynku poznańskich studentów są coraz lepsze.

Coraz więcej też przyjeżdża do Poznania studentów zagranicznych. W tym roku przygotowano liczbę miejsc, zgodną ze zgłoszonymi zapotrzebowaniami.

Oto, co na ten temat powiedział nam dyrektor Międzynarodowego Hotelu Studenckiego, Józef Miechowski:

MHS mieści się w DS „Jagienka” przy ul. Obornickiej. W ciągu dwóch miesięcy nasze miasto odwiedzi prawie 13 tys. studentów z innych państw. Około tysiąca osób, to turyści indywidualni, reszta — wyciecz-

MO prosi świadków

12 bm. około 21.30 w Poznaniu na ulicy Warszawskiej na wysokości Osiedla Mieszkaniowego „POMET” (w pobliżu ulicy Krafcowej) samochód osobowy „Warszawa” (taksówka) potrącił przekraczającą przez jezdnię kobietę, lat 52. Świadczy tego wypadku prosi się o zgłoszenie w Wydziale Kontroli Ruchu Drogowego KM MO w Poznaniu przy pl. Wolności 16 pok. 4, lub telefonicznie na nr 41-26-18.

Ten sam Wydział prosi o skontaktowanie się te osoby, które były świadkami potrącenia w dniu 20 bm. ok. godz. 12 przez tramwaj kobiety, przekraczającej torowisko ul. Grunwaldzkiej koło ul. Ułańskiej. (na)

parzyste dziś; 19.20 Książka tygodnia; 19.35 Znani z teatru; 20 Dzieła i twórcy — J. F. Haendel; 20.40 NRF-owskie peregrynacje — gawęda; 20.50 Przeboje z nożnych płyt; 21.29 M. Ravel — Trzygane rapsodia na skrzypce i fortepiano; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 H. Mahler — Chłopiec i jego czarodziejski róg; 22.08 Śpiewa Rick Nelson; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. „Nasz wspólny przyjaciel”; 22.45 Ballady Paula Simone; 23 Malarstwo w poezji; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Śpiewa Mireille Mathieu.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10.30. 12.05. 15. 17. 19. 22.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 10 — „Wizyta” — nowela filmowa prod. TVP; 10.30 — „Jeszcze raz o miłości” — fab. film radz.; 16.45 — Dziennik; 16.55 — Film krótkometrażowy; 17.15 — „Zdrowie i integracja” — program public.; 17.40 — TV Ekran Młodych; 19.20 — Do branoc i Dziennik; 20.05 — „Wi-

ki grupowe. Najwięcej gości spodziewamy się z ZSRR, NRD i NRF. Poza noclegiem i wyżywieniem zabezpiecza się tzw. obsługę turystyczną, przewodnika oraz zwiedzanie ciekawych obiektów jeśli wymagane jest wcześniejsze zgłoszenie wycieczki itp. Duże zainteresowanie wzbudza spotkanie w Instytucie Zachodnim, szczególnie wśród studentów z NRF. Staramy się, aby goście wycieczki jak najlepsze wrażenia z pobytu w Polsce. Równie gościnnie podejmowani są nasi studenci przebywający na wymianie turystycznej w innych krajach. (zb)

„Niedziela poznaniaków” trwała tym razem prawie trzy dni...

Trzeba tym razem właściwie mówić nie o niedzielach, ale o dwóch dniach światła i piątku. Wszystkie te dni, dzięki imprezom — zorganizowanym przez władze Frontu Jedności Narodu wojewódzkie i miejskie oraz dzielnicowe Poznania, powiatu poznańskiego, i-k i wszystkich powiatów województwa — można było spędzić w bardzo różnorodny i urozmaicony sposób. Nie dysponujemy jeszcze zestawieniem, ile osób uczestniczyło w poszczególnych imprezach, ale nie liczby są najważniejsze. Z własnych obserwacji i z otrzymanych od Czytelników uwag wynika, że dni tegorocznej Lipcowej Święta pozostaną długo w ich pamięci.

O mówimy teraz list Czytelniczki, poruszając kwestię, związane w ogóle z wyjazdami za miasto. Autorka pisze, że od niedawna mieszka na Osiedlu Wielkiego Października i od tego czasu skom-

echa naszych publikacji

Tam, gdzie gorąco

W „Głosie” 19 bm. w notatce, dotyczącej zapewnienia napojów chłodzących pracownikom komunikacji, napisaliśmy — w oparciu o informacje, uzyskane w DOKP Poznań, że na PKP przygotowuje się kawę zbożową, herbatę miętową i wodę sodową z saturatorem.

Sygnały pracowników PKP zaprzeczają podany informacjom. Telefonujący twierdził, jakoby otrzymywana kawa i herbata nie nadawały się do picia, a saturatorów nie było i nie ma.

Udaliśmy się niezwłocznie na dworzec kolejowy, gdzie poczyniliśmy następujące obserwacje:

— kawa i herbata, przygotowywane w dwóch kuchniach, były o godz. 10 świeżo zaparzone i smakowo dobre.

— w oddległej od stacji parowozowni i wagonowni są zainstalowane tylko dwa saturatory.

— w czasie naszego pobytu w budynku Dworca Głównego i na dworcu towarowym zakładano dwa następne aparaty.

Dowiedzieliśmy się, od zarządcy budynków rejonu nr 1 — Henryka Cielewicz, referendarza do spraw bhp — Stefana Jarzyniewskiego i kierownika działu finansowo-materiałowego — Tadeusza Zielińskiego, że saturatory zakupiono już w maju, ale dotychczas nie można było ustalić, kto i gdzie ma je zainstalować (!). Do tych „trudności kompetencyjnych” doszedł jeszcze brak odpowiednich rur, kolanek i węży.

W ostatnich dniach rozwiązano jednak te „problemy”. I... okazało się, że aparaty posiadają wady konstrukcyjne. Wczoraj jeszcze usuwano je. Może nareszcie działający pracownicy będą mogli gasić pragnienie zimną wodą sodową?

Jest źle, jeżeli uruchomienie dwóch saturatorów stwarza tyle kłopotów i trwa dwa miesiące. (br)

zyta” — nowela filmowa prod. TVP; 20.50 — „Na Kaszubach” — film krajoznawczy; 21.10 — „NRF w godzinie ratyfikacji” — cz. I filmu dokum.; 22.10 — Parada przebojów — program rozrywk. TV Czechosłowackiej; 23 — Dziennik. Kronika Igrzysk Młodzieży Szkolnej i Wiadomości Sportowe.

PROGRAM II: 17.20 — Kryptonim „N”; 17.50 — Świat w kamerze naszych reporterów — 1. „Na szwajcarskiej ziemi” 2. „Wczoraj i dziś” — film „Tele-Aru”; 18.15 — „Po drugiej stronie Bałtyku” — OTV Szczecina na ekranie; 18.45 — Nasi uczeni — program popularnonaukowy; 19.20 — Dobranoc i Dzieńnik; 20 — Przemówienie Ambasadora Arabskiej Republiki Egipskiej z okazji Święta Narodowego; 20.05 (Kolor) — Filmy dokumentalne o Egipcie; — „Egipskie rolnictwo” — „Upamiętnienie”; — „Achnaten i Nefretete”; 20.55 (Kolor) — 24 godzin; 21.05 — Innowatorskie spotkanie z piosenką radziecką; 21.30 — Mały słownik z Kiną Wersji Oryginalnej; 21.40 — Kino Wersji Oryginalnej — Arsen Lupin — „La Chaine brisée” — film seryjny prod. franc.

Rozśpiewane miasto



Tysiące mieszkańców Poznania wzięło udział w licznych imprezach, które z okazji Święta Lipcowego, odbywały się w wielu punktach miasta. W parkach i na placach popisywały się rozmaite zespoły, m. in. „Wielkopolska” i „Cepelia”, grały orkiestry, jak np. dęta ZNTK lub śpiewali soliści Opery i Operetki. W blasku lipcowego słońca i na tle zieleni pięknie wyglądały roztańczone, barwne zespoły. Wszystkie występy artystyczne podobały się publiczności, czego dowodem były gorące oklaski, jakimi nagradzano poszczególne punkty programów. A były one naprawdę urozmaicone.

Na zdjęciu: fragment niedzielnej imprezy zespołu estradowego z Płodów z muzsli Parku Kasprzaka. Fot. — H. Kamza

Biwaki ZMS w Kiekrzu

Ośrodek sobotnio-niedzielnych biwaków ZMS nad Jeziorem Kierskim, na terenie jacht-klubu ZMS „Szkwał”, przyjmuje zapisy chętnych, którzy nie mieli możliwości atrakcyjnego spędzenia lata po Z Poznaniem. Warunkiem przyjęcia jest przynależność do ZMS.

Zgłoszenia przyjmuje Miejski Sztab Akcji „Lato” w Zarządzie Dzielnicowym ZMS Poznań — Grunwald, ul. Skryta 1, lub sztaby dzielnicowe w poszczególnych dzielnicowych zarządach ZMS.

Ośrodek biwakowy w Kiekrzu ma 100 miejsc -noclegowych. Program obejmuje szereg atrakcyjnych zajęć sportowych, naukę pływania i zdobywanie kart pływackich. Korzystać też można z kajaków i łodzi oraz wziąć udział w kursach żeglarskich. (mb)

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

● Czytelnik z ul. Opalenickiej 14 informuje nas, że po godzinie ósmej nie może już otrzymać mleka w sklepie PSS nr 115, Kierowniczka twierdzi, że za mało go do starczają. Nie chce jednak zdradzić, jaka ilość zamawia.

● Włażana sprzedaje stosują straganiec na Rynku Jeżyckim. Pragnęłam nabyć koper. Mogłam go zakupić tylko z ogórkami. Trudno zgodzić się z takimi metodami.

● Kupilem w sklepie sportowym przy ul. Szkolnej „bubelek” — zbiorniczek na dwa kilogramy gazu płynnego. Po trzech tygodniach okazało się, że jest nieszczelny i że gaz uchodzi. W sklepie przyjęto reklamację i powiedziano, że by czekać. No cóż, sezon turystyczny w pełni. Mogłby handel wymieniać takie drobniaki.

● Przetworzona kawa sprzedaje sklepy MHD. Tłumaczenie kierowników, że taka dostarcza Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego, nie wystarcza. A wprost karygodne jest bagatelizowanie ostatniego zarządzenia Ministra Handlu Wewnętrznego, mówiącego o konieczności precyzyjnego przeterminowywania towarów.

...O braku napoi chłodzących w Puszczyczkowym sygnalizuje pan Kujawski. Znalazienie butelki wody mineralnej czy piwa, należy do rzadkości. Kioski, które prowadzą sprzedaż tych artykułów są zamknięte, sklepy PSS nie są napojem dostatecznie zaopatrywane.

Bony konkursowe nadal ważne

Przedłożono terminy ważności bonów na bezpłatne wykonanie usług przez jednostki usługowe „WZSP” (bony te ufundowano dla uczestników konkursu „Głos”, „SONDA-USŁUGI”). I tak Spółdzielnia „Juvelia” przedłuża ich ważność do 11 listopada 1972 r., a Spółdzielnia „Moda” do 31 grudnia 1972. Terminy realizacji pozostałych bonów nie ulegają zmianie.